

## Prenumerata.

W Lwowie:  
Miesięcz 1 k. 80 h. (90 ct.)  
Kwart. 5 k. 40 h. (2 zł 70 ct.)  
Półr. 10 k. 80 h. (5 zł 40 ct.)  
Za przesyłanie do domu  
40 h. (20 ct.) miesięcznie.  
Na prowincji:  
Mies. 2 k. 70 h. (1 zł 35 ct.)  
Kwartalnie 8 k. (4 zł.)  
Półrocznie 16 k. (8 zł.)  
Za granicą:  
Mies. 3 korony (1 zł. 50 ct.)  
Numer we Lwowie 8 h. (4 ct.),  
na prowincji 10 h. (5 ct.),  
na dworcach 12 h. (6 ct.).

# KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie, nie wyłączając niedziel i świąt o godzinie 7 1/2 rano.

## Ogłoszenia.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 20 h. (10 ct.)  
Nadesłane: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 60 h. (30 ct.)  
Doniesienia o ślubach, zaręczynach i inne prywatne wiadomości po kronice jeden wiersz i korona (50 ct.)  
Rękopisów nie zwraca się.

Właściciele: Henryk Rewakowicz i Spółka.

<p>Rzymsko-katolickie: Lizis: A 17 po Św. Brygidy. Jutro: Wincentego Kad. Pojutrze: Franciszka Borg.</p>	<p>Grecko-katolickie: N. 16 po Sosz. Hł 7. Joana B. Kałystrata.</p>	<p>REDAKCJA, ADMINISTRACJA i EKSPEDYCJA przy ul. Chorążczyzna l. 10. Telefonu Nr. 584.</p>	<p>Kalendarz myśliwski. Wolno polować na kozły (rogacze), jarzabki, cietrzewie, głąszcze, koguty, kuropatwy, przepiórki, dzikie gołębie, dropie, pardwy, ptactwo wodne i błotne.</p>	<p>Wschód słońca o 6 g. 16 m. Zachód słońca o 5 g. 18 m. Barometr. 760 Pochmurno.</p>
--	---	--	--	---

## Dziwne praktyki.

Zdawałoby się, że stara, reakcyjna Austrię rozparł nagle paroksyzm powszechnego prawa głosowania. Kto tylko żyje: ekscelencja, czy generał, demagur w todze burmistrza wiedeńskiego, czy najobskurniejszy klerykał gdzieś z zakątków Tyrolu — wszystko powtarza za p. Daszyńskim „niech żyje powszechne, równe, bezpośrednie i tajne prawo głosowania!” Nad powszechnym głosowaniem konferuje się całymi godzinami w Burgu wiedeńskim, biuro korespondencyjne raz w raz ma sposobność donieść, że już oto postanowiono, lub niebawem postanowi się wprowadzić na Węgrzech powszechne prawo głosowania, Wojciech Dzieduszycki jest przeświadczony nawet o konieczności tego prawa, a za nim Ebenhoch, kandydat na ministra Kramarz — cała oficjalna, złotokołnierzowa, w biurokratyczny „pirog” przybrana Austrija woła: „dajcie narodowi prawo powszechnego prawa głosowania!”

Na prawdę zdaje się, że orzeł austriacki stanął na obu głowach, a szponami, berłem i jabłkiem do góry!

A jednak przebieg przesilenia węgierskiego i przebieg dwudniowej dyskusji nad wnioskami nagłymi w sprawie powszechnego głosowania w wiedeńskiej Radzie państwa zdemaskował, jak nigdy może jeszcze, obłudę i faryzeizm sfer rządzących i ich podstawy parlamentarnej, jak nigdy może jeszcze wystąpiła w całej jaskrawej nagości ohyda machiawelizmu politycznego, który nie waha się przed użyciem żadnego środka, jeżeli ten daje cięń tylko nadziei utrzymania dotychczasowego austriackiego zamętu, w którym tak łatwo łowić złote rybki.

Równocześnie bowiem, kiedy Fejervary z całą siłą prze do narzucenia Węgom powszechnego prawa głosowania, kiedy coraz głośniejsze mówi o okrojowaniu tego prawa za pomocą prostego rozkazu rządowego, prezydent drugiej połowy monarchii oświadcza, że bez studjów przedwstępnych, bez uwzględnienia historycznych właściwości, bez stopniowego wreszcie rozszerzania praw politycznych, byłoby powszechne prawo głosowania nie tylko szkodliwe, ale wprost niebezpieczne dla całości i rozwoju państwa!

To więc, co bez żadnych studjów i stopniowań ma się okrojować Węgom — to samo będzie „niebezpieczne” dla Austrii. Czy można sobie wyobrazić większą obłudę, większą dwulicowość postępowania, jednej i tej samej kamaryli, skąd przecież tak samo Fejervary jak i Gautsch czerpie swoje natłnienie?

A dalej, jak za panią matką, powtarza za Gautchem Wojciech Dzieduszycki i Koło polskie, że dobre jest powszechne prawo głosowania, że konieczne jest nawet, ale w stopniowym tylko, konsekwentnym jego rozszerzaniu na coraz to szersze masy. I znowu, czy można sobie wyobrazić większą obłudę i większy faryzeizm, jak u tych prezesów i członków Koła polskiego, którzy w Sejmie galicyjskim nie chcą nawet słyszeć o jakimś stopniowym rozszerzaniu prawa wyborczego i konsekwentnie odrzucają nawet najskromniejsze wnioski w tym kierunku, nawet Badeniowskiej piątej kurji nie chcą wprowadzić do Sejmu galicyjskiego!

Równocześnie znowu p. Kramarz chciałby powszechnego prawa głosowania, ale nie chciałby, ażeby ono było równe i w Galicji także, dla której obowiązywać powinny zdaniem jego osobne cenzusy podatkowe i inteligencji. Oto jeszcze jeden

zwolennik praw równych dla wszystkich i kandydat na parlamentarnego ministra austriackiego!

Zbliżający się koniec sesji Rady państwa zmobilizował znowu wszystkich, bojących się o swój mandat, karjerowiczów i zradykalizował ich aż do taniego wykrzykiwania o powszechne prawo wyborcze. Co im to szkodzi oświadczyć się za rozszerzeniem praw ludu, kiedy wiedzą, że do tego nie prętko jeszcze przyjdzie w Austrii. Więc i Lueger i Ebenhoch i Lecher i niemieccy klerykali wszystko to nagle stało się zwolennikami powszechnego prawa głosowania i jeden drugiego stara się przelicytować w radykalizmie.

Wszystko to są jednak obłudne tylko gadania. Na co Gautschowi, ekscelencjom z Koła polskiego itp. powszechnego prawa głosowania, kiedy oni i tak potrafią rządzić Austrią, stosować jej wszystkie konstytucyjne remedia od prowizorjów budżetowych do paragrafu czternastego! Na co im stwarzać nowy parlament, kiedy takim rozbitym, połamanym, zdegenerowanym łatwiej i lepiej jest rządzić.

Na Węgrzech co innego. Sejm węgierski wie, czego chce i od żądań swoich nie odstąpi. Tam więc zaaplikowane prawo powszechnego głosowania daje kamaryli nadzieję stworzenia chaosu, w którym i Fejervaremu łatwo będzie rządzić.

Węgry dostaną więc prawo powszechnego głosowania. Austrija będzie najpierw to prawo „studjować” i dbać o to, aby się ono nie sprzeciwiło „historycznemu rozwojowi”.

## W sprawie suplentów.

Donosiliśmy onego czasu, że obawy ogółu nauczycielstwa szkół średnich o dolę suplentów — niestety — sprawdziły się i cały szereg tych „wyrobników naukowych” jednym pociągnięciem pióra wyrzucano na bruk, jak zużyte w strzępach łachmany. Władze szkolne niczego dotychczas nie zrobiły dla uspokojenia całego legjonu tych pracowników, których byt zda się wisieć na włosku, nie podały one także, żadną z możliwych dróg, przyczyn tego, po urzędowemu mówiąc, zwolnienia od obowiązków, jakkolwiek w niektórych wypadkach mogły one nawet być słuszne, oparte na dyscyplinarnych śledztwach etc. Obecnie spodziewać się należy, iż dowiemy się wreszcie, jeśli już nie wyraźnie powodów tych rugów nauczycielskich, to przynajmniej stwierdzenia faktów w liczbie wyraźnie określonej, a równocześnie popchnię się może całą sprawę w kierunku zrealizowania wszystkich projektów, które, jak dotychczas, tylko w sferze wniosków pięknych na papierze pozostawały. Zawdzięczać to możemy ruchliwemu Kołu Tow. nauczycieli szkół wyższych w Kołomyi i jego w tej mierze uchwalonym konkretnym wnioskom i interpelacjom do centralnego Wydziału Tow.

Brzmiały one następująco:

„Koło zapytuje Wydział, czy prawdziwe są pogłoski, że miano usunąć w czasie wakacji kilkudziesięciu zastępców nauczycieli, a w liczbie ich takich, którzy pełnili obowiązki przez lat kilka i kilkanaście? Ili z nich było członkami Tow.?”

Jeżeli władze usunęły wspomnianych zastępców rzeczywiście, w takim razie, czy zrobiono co dla ich zabezpieczenia, co zrobiono i czy zabezpieczenie jest słuszne i wystarczające?

Koło donosi, że Rada szkolna usunęła od sprawowania obowiązków nauczycielskich członka Koła, zastępcę nauczyciela, zajętego w zawodzie nauczycielskim lat dziewiętnaście, bez jakiegokolwiek zabezpieczenia.

W obec tego zwraca się Koło do Wydziału z żądaniem, aby postarał się, iżby sprawa długoletnich zastępców nauczycieli stanęła na porządku dziennym najbliższej sesji Rady państwa, a to w celu załatwienia ustawowego kwestji zabezpieczenia usuniętych nauczycieli i zapewnienia im środków utrzymania odpowiednio do liczby lat służby i stanowiska, jakie nauczyciel w społeczeństwie zajmuje.

Koło kołomyjskie jest zdania, że należałoby wygotować odpowiednią petycję z podpisami wszystkich członków, należących do Tow. nauczycieli szkół wyższych i przesłać ją w najkrótszym czasie na ręce posła do Rady państwa dr. Ignacego Petelenza z prośbą o rychłe poparcie jej u sfer decydujących.

Spodziewać się należy, że wydział Tow. tych tak ważnych interpelacji nie pominie milczeniem, ani też wniosków bardzo żywotnych, a trafnych nie lekceważy i zechce sprawę suplentów, jako nie cierpiącą ani na chwilę zwłoki, na właściwe tory postulatów skierować. Należałoby raz wyjść już ze sfery rozczułań się nad dolę kolegów młodszych, ze sfery uchwałań platonicznych wniosków, a postawić kwestję energicznie i nie dozwolić, by, lekceważona dotąd, miała i nadal pozostać niezalatwioną.

Chleb powszedni tych ciężko pracujących ludzi i zaopatrzenie na starość — to nie fraszka, bo to kwestja ich zdrowia, sił i doli, a zarazem rękojmią dobrych skutków nauki. A choćby to było nawet samem tylko dążeniem do poprawy bytu pewnej grupy ludzi, to i pod tym względem, abstrahując już od doniosłości sprawy ze względu na dobro nauki, powinno się jej nie spuszczać z oka i wywalczyć ostatecznie jakiegakolwiek załatwienie.

Jesteśmy w przededniu dwu dyskusji szkolnych, w Radzie miejskiej i w Sejmie — roztrząsać się będzie niejeden drobniarz, ziarno piasku wobec ogromu zła w tej ciężkiej doli suplentkiej. Niechże ojcowie nie zapomną dorzucić kilka dobrych słów w tej sprawie, a przedstawiciele nauczycielstwa niech ją wysuną na same czoło swych postulatów wraz z kwestją przepełnienia w szkołach.

Stosowne rezolucje Rady miejskiej i wezwania Sejmu do rządu mogą mieć niemałą wartość dla obu tych spraw, krzywdzących ogół rodziców i nauczycielstwa.

## Stryjski park jordanowski.

Stryj 6. października. Przed kilkunastu dniami odbyło się, jak doniosły dzienniki, kilkakrotnie z powodu niepogody odkładane otwarcie i poświęcenie stryjskiego parku dla gier i zabaw. Znak to, że szlachetny posiew prof. dra. Jordana zaczyna wydawać pożądane plony. Chodzi tylko o rozmaite interpretacje i odpowiednie zrozumienie myśli wielkiego filantropa, gdyż często bywa ona do niepoznania spaczoną, a tak się stało właśnie ze stryjskim parkiem zabawowym.

Dziesięciomorgowy blisko obszar ziemi na t. z. Ryniu, tuż niemal nad rzeką położony, został prawie w zupełności zmarnowany. Stało się to z tego powodu, że zakładający park nie zdawali sobie jasno sprawy z tego, czy mają założyć spacerowe miejsce dla starszej publiczności stryjskiej, czy miejsce zabawy dla młodzieży, a szkoda to wielka, bo piękny to szmat ziemi w bardzo pięknym położeniu, a ofiarność publiczna także nie pozostała w tyle, ofiarność, na której czele stanął tutejszy starosta, nie szczędząc własnego grosza na przeprowadzenie do skutku pięknego dzieła.

Główna wada parku polega w tem, że składa się prawie wyłącznie ze ścieżek i to takich, po któ-



rych mogłyby swobodnie pomykać czterokonne powozy, gdyby nimi Stryj rozporządzał.

Wskutek tego nie stało już miejsca na boiska, których według zatkniętych tablic jest piętnaście, te jednak zredukują się do trzech lub czterech, bo przecież np. ronda wysypanego piaskiem o dwumetrowym zaledwie promieniu, okolonego ławeczkami, boiskiem nazwać nie można, mimo stojącej obok tablicy.

Często między ścieżkami pozostał skrawek ziemi tak wąski, że można go swobodnie przeskoczyć. Jeżeli to nas nie razi np. w Schönbrunnie lub Praterze wiedeńskim, to nic dziwnego, bo szerokość ścieżek idzie tutaj w proporcji z obszarem, w stryjskim zaś parku idzie w rażącej dysproporcji, a nadto przez znaczenie tych miejsc jest zupełnie inne. Następnym tego fałszywego założenia, które usiłowało połączyć wielkomięskie miejsce spacerowe z parkiem zabawowym było, że na boisku powypadały trawniki ogromnie nieregularne, tak, iż bardzo wielu skrawków nie podobna użyć w żadnej grze. Nadto w główne, wcale obszerne, choć nieregularne boisko wrzynają się ze wszystkich stron dookoła na 3 m. szerokie i 3 m. długie ślepe ścieżki, mające niejako tworzyć dostęp do boiska. Wskutek tego został zmarnowany zupełnie trzymetrowej szerokości pierścień, któryby mógł służyć znakomicie np. na bieg rozstawny.

Nie na tem jednak dosyć. Pozasadzane kępy krzewów wrzynają się w boiska, przecinają je itd. — A już wprost marnotrawstwem należy nazwać ogromny plac zajazdowy przed głównym pawilonem, odznaczającym się zupełnym brakiem smaku, a wybudowanym w stylu domków górniczych przy kopalniach w niemieckich prowincjach austriackich. Jeżeli dodamy do tego spore szmaty ziemi obrócone na grządki kapusty, buraków itp. to zrozumiemy, że dla gier nie wiele zostało miejsca.

Rozłożenie boisk jest również pozbawione wszelkiego planu. Obok tenisowego boiska, które mówiąc nawiasem, posiada wysoką, sierpem ściętą murawę, od której piłka się nie odbija, rozciąga się niewielkie boisko, mogące być użyte na piętówkę lub pałanta, ale jak się pogodzą te gry tak zupełnie obok siebie, to już tajemnica. Przecież boiska tenisowe muszą być przede wszystkim twarde, (beton, asfalt, ubita ziemia i t. p.) a nadto albo na uboczu same, albo w sąsiedztwie również boisk tenisowych.

Jest też i w parku kryta kręgielnia, lecz ta robi wrażenie psa z obciążonym ogonem. Jeszcze jedno spostrzeżenie. Stojąc przed głównym pawilonem, widzi się na przeciwległej stronie parku nowy pawilon drewniany, do którego przytykają dwa boiska, a obok trzy parkany do ćwiczeń we wspinaniu się... To pawilon ustępowy. *Sapienti sat.*

Co się tyczy przyrządów, to jest nieco akrobatycznych przyrządów niemieckich, trochę szwedzkich, lecz wszystkie zgrupowane na bardzo małej przestrzeni, prostoproście stłoczone razem.

Tyle nasunęło mi się uwag podczas zwiedzania parku, jeżeli je jednak podnoszę publicznie, to czynię to dlatego, aby oddawszy należny hołd twórcom parku, zwrócić uwagę przyszłego zarządu, który ma się zająć, że ten kawał ziemi został hojnie ofiarowany dzieciom i tylko dzieciom, aby tam siłą nabierały, nie miejskim filistrom, gdy im po dobrym obiedzie przyjdzie ochota wygodnego spaceru. Tam mają być boiska i tylko boiska, bo teraz jest jedno wielkie „nic!!”

Park należy koniecznie przerobić. Nawet dobrze jest, że go się musi przerobić, bo można to uczynić siłami samej młodzieży. Trochę taczek, rydli i czekanów, a zawre praca w całej pełni. Będzie stąd korzyść podwójna, bo sobie młodzież sama ma miejsce do zabawy przysposobi i powtórę będzie znakomite ćwiczenie fizyczne, jakiemu chyba nie wiele jest podobnych.

Jeśli zaś koniecznie mają być dwa grzyby w barzczu, to można stworzyć bardzo piękne miejsce spacerowe z przyległego lasku, który jest zupełnym nieużytkiem, a przy obecnej regulacji rzeki będzie zabezpieczonym od zalania.

Przy dobrych więc chęciach można obie rzeczy pogodzić, ale nie należy tego uczynić z krzywdą młodzieży.

Bolesław Błażek.

## KRONIKA.

**Powszechne prawo głosowania — a wszechpolscy oszuści.** W ostatnim numerze „Ojczyzny”, piśmie „poświęconego sprawom ludu”, czytamy następującą uwagę nad powszechnym prawem głosowania: „Pan Stapiński w swojej gazecie napisał, że wniesie on na Sejm ustawę o zaprowadzenie powszechnego głosowania i grozi, że jeżeli Sejm tej uchwały nie przyjmie, to wywoła strajki rolne. Dziwny ten p. Stapiński! Zdaje mu się, że robotnikom rolnym o nic nie chodzi, jak o to, aby przy wyborach głosowali. Jak gdyby Sejm dał im pieniądze, lepsze zarobki! P. Stapiński przemawia tak, jak gdyby tego powszechnego głosowania żądali chłopci. Ale przecie chłopci gospodarze głosują.

Na 149 posłów w Sejmie chłopci wybierają 74, więc połowę, a lud miejski wybiera 28, czyli razem lud wiejski i miejski wybiera 102 posłów, dwory 44, a kupcy i przemysłowcy 3. — Posłowie ludowi stanowią znaczną większość w Sejmie i każdą sprawę mogą jak chcą przeprowadzić. Jeżeli ci posłowie przez lud wybrani nie zawsze dbają o interesa ludu, to już wina wyborców, którzy są albo ciemni i nie wiedzą kogo wybierać, albo po prostu sprzedają swoje głosy, często za kilka szóstek lub kieliszek wódki i t. d. i t. d.”

Rzeczywiście równie podłe jak szczere wyznania narodowych „demokratów”.

mogła, to wystarczał mi sam widok tej cudnej istoty.

— Pan to nazywasz miłością — panie Carruther? odezwałem się — ja myślę, że to raczej egoizm.

— Być może. Oba pojęcia stoją bardzo blisko siebie. Jakkolwiek jednak jest — nie mogłem jej wypuścić. Oprócz tego, w takim sąsiedztwie będąc, dobrze, że miała koło siebie człowieka, który się o nią troszczył. Gdy następnie przyszedł telegram, wiedziałem, że muszę zacząć energicznie postępować.

— Jaki telegram?

Carruther wyciągnął depeszę z kieszeni.

— Ten oto — rzekł.

Brzmiał on krótko i węziowato: — „Stary umarł”.

— Hm! teraz widzę — rzekł Holmes — jak się rzeczy mają i dla czego ta depesza pobudzała do energicznej czynności. Ale tymczasem proszę nam opowiedzieć, co pan wie jeszcze.

Stary kujon w sutannie zaczął znowu kłąć straszliwie.

— Jeżeli nas zdradzisz, Carruther — wołał — to zrobię ci to samo, co ty Woodleyowi. Za kobietą możesz sobie skomleć jak ci się podoba, ale jeżeli zdradzisz swoich współników, to biada ci!

— Wasza wielbność nie potrzebuje się znowu tak bardzo irytować — rzekł Holmes, zapalając cygaro — wypadek jest całkiem jasny, a ja pytam tylko z osobistej, prywatnej ciekawości o

**W sprawie kazania jezuity Szajny podczas misji w Komarnie** zabrała wreszcie głos najwyższa władza sponiewieranego przezeń Towarzystwa „Szkoły ludowej”, zarząd główny T. S. L. i na posiedzeniu swym ostatniemu uchwaliła wysłać „memoriał do arcybiskupa Błczewskiego z prośbą o spowodowanie duchowieństwa, by w przyszłości zaniechało wycieczek przeciw T. S. L. w rodzaju tej, z jaką wystąpił ks. Szajna”. Zarząd gł. nie mógł się zdobyć na jakieś energiczne odparcie oszczerstw i bluźnierstw narodowych, jakich się ten „apostoł miłości” dopuścił w ślepej swojej zapamiętałości na Mickiewicza i Kościuszcza, jakkolwiek tenże zarząd, jak sam przyznaje, rozporządzał i dowodami ze strony Koła komarniańskiego i relacjami pisemnymi naocznych świadków i nawet szeregiem listów od Kół z wyjaśnieniami, „jakie wrażenia odniosły Koła z wystąpienia ks. Szajny i jaką o nim wyrobiły sobie opinię”.

Mimo to wszystko skończyło się na memoriale z prośbą, na prośbie już nie pierwszej do konsystorza naszych, która tyle skutkuje, co umarłemu kadzidło. Powinno się raz już zerwać z dotychczasową polityką ustępstw i tchórzostwa, a pamiętając na godność narodową, zająć stanowisko, odpowiednie tak poważnemu ciału jak ogół pracowników oświatowych.

### We Lwowie

— Na wydawnictwo poświęcone pamięci **Marji Wystouchowej** złożyła pani Helena Dybowska, zebrane na Litwie 60 kor. na ręce skarbnika komitetu p. Poznańskiego.

— **Drożyniane dla młodszego nauczycielstwa we Lwowie.** Ze sfer nauczycielskich piszą nam: „Stosunki służbowe młodszego nauczycielstwa, a w szczególności młodszych nauczycielek we Lwowie, są wprost opłakane. Pracują po dwadzieścia lat prowizorycznie przy szkołach o tak szczupłej pensji, iż nawet na bardzo skromne utrzymanie wobec obecnej drożyny, wystarczyć nie może. Nic więc dziwnego, że zmuszone są zaciągać zaliczki, zapożyczać się w bankach, bo przecież jako tako mieszkać, zjeść i ubrać się muszą. A ileż to jest takich, które i leczyć się muszą lub dopomagać rodzinie. Nagłą więc i konieczną sprawą powinno być przyznanie im drożynianego drogą jak najkrótszą i najrychlejszą. Wprawdzie ogół nauczycielstwa zamyślił poczynić wstępne kroki w sprawie wyjednania dodatku drożynianego, ale nie uwzględniono przedewszystkiem młodszego nauczycielstwa i nagłości sprawy. Reprezentanci stanu nauczycielskiego powinni przejąć się tą sprawą, przyspieszyć i gorąco ją popierać.

— **Poszukuje się nie dającego znaku życia Koła im. Asnyka T. S. L. we Lwowie**, celem oddania mu pełnej skarbonki, powierzonej niegdyś kierownikowi ekspedytu Banku parcelacyjnego dla zbierania składek. Wszystkich, którzyby mieli wiadomość o istnieniu, lub siedzibie tegoż Koła uprasza się o nadesłanie informacji

szczegóły. Jeżeli panu jednak nieprzyjemnie to opowiadać, to ja pana wyreczę, a panowie będziecie sami wiedzieli, jakich mi jeszcze szczegółów brakuje. Po pierwsze: pan, Carruther i Woodley przybyliście razem z Afryki...

— To jest pierwsze kłamstwo — zawołał stary — jeszcze przed dwoma miesiącami nie znałem żadnego z nich i jak długo żyję nie byłem w Afryce. Już samo założenie jest fałszywe — panie!

— On mówi prawdę — rzekł Carruther.

— Więc dobrze, wy dwaj z Woodleyem przyjechaliście tutaj. Jego wielebność wyrósł na rodzinnym gruncie. Wyście obaj znali Ralfa Smitha. Wiedzieliście, że nie pożyje on już długo i dowiedzieliście się, że jego kuzynka jest spadkobierczynią jego majątku. Czy nie tak?

Carruther skinął głową, Wiliamsen kłął.

— Była ona jego najbliższą krewną, a wy wiedzieliście, że stary nie zrobi testamentu.

— Nie umiał on przecież ani czytać, ani pisać — zawołał Carruther.

— Przyjechaliście więc tutaj i wyśledzili dziewczynę. Zgodziliście się na to, że jeden z was się z nią ożeni, a drugi otrzyma należyty część łupu. W jakiś sposób został Woodley przeznaczony na jej męża. Jak się to stało?

(Dok. nast.)

CONAN DOYLE.

67)

## Po powrocie Holmesa z Tybetu.

### VII. Samotna cyklistka.

(Ciąg dalszy.)

— Rozumię to — panie Holmes — ale gdy rozważę, ile poświęciłem starań, aby tę damę uchronić, to sama myśl, że zostaje ona w rękach tego łajdaka, pozbawiła mnie rozumu. Kochałem ją panie Holmes i po raz pierwszy w życiu zrozumiiałem, co to miłość. A ten łotr znany jest w całej południowej Afryce od Kimberley, aż do Johannesburga. Tak — panie Holmes — możesz mi pan wierzyć, że od pierwszej chwili, kiedy ta dama jest w moim domu, nie puściłem jej, ani razu samą koło domu, gdzie mieszkają te łajdaki. Jechałem za nią na rowerze i pilnowałem, żeby się jej co złego nie stało. Trzymałem się zawsze w pewnym oddaleniu i nosiłem broń, aby mnie nie poznała, gdyż taka dobra i porządna dziewczyna nie zostałaby ani na chwilę u mnie, gdyby wiedziała, że towarzyszę jej na gościńcu.

— Dlaczego jej pan nie powiedział o niebezpieczeństwie?

— Gdyż byłaby mnie opuściła, a tego nie mogłem znieść. Jeżeli mnie już nawet kochać nie

Z powodu wielkiego zapasu !!  
o 25% taniej niż wszędzie !!

2000 ubrań męskich  
2500 paletotów męskich  
1000 płaszców studenckich  
oraz futra podróżne i miastowe

tylko **Józefa Körnera**  
c. k. dostawcy dla pp. urzędników państwowych  
Lwów, Jagiellońska 4.



kierownikowi ekspedytu Banku parcelacyjnego we Lwowie, a wszystkie pisma lwowskie o powtórzenie tej notatki.

— **Z Towarzystwa dla popierania nauki polskiej we Lwowie.** Jako członkowie założyciele z wkładką 200 kor. przystąpili do Towarzystwa: pp. Jul. Papara i Nat. Löwenstein we Lwowie, tudzież Fundacja pamiątkowa im. śp. Jadwigi, Maryli, Zygmunta i Haliny Bełzów. Jako członkowie wspierający dożywni z wkładką 50 kor. przystąpili do Towarzystwa: Rada powiat. w Buczaczu, Towarzystwo Zaliczkowe w Krzeszowicach, Zarząd dóbr Trojanka, tudzież pp. Bełza Witold, Bełza Janina w Warszawie Bromirski Pabóg Kazimierz z Faszczówki, Frisch Adolf w Trembowli, Komorowiczowa Zofja we Lwowie, i Skrzyński Antoni z Żurawna. Liczba członków czynnych zwyczajnych (wkładka roczna 8 k.) doszła do cyfry 537, członków wspierających zwyczajnych (wkładka roczna 1 k.) do cyfry 653. Zgłoszenia i wkładki upraszamy przesyłać pod adresem Towarzystwa: Lwów, Archiwum Bernardyńskie.

— **Sufraganja ruska we Lwowie** ma być wkrótce ustanowioną. „Haliczanin“ donosi, że sufraganem będzie mianowany dotychczasowy rektor gr. kat. seminarjum duchownego ks. Józef Żuk. Potrzebę utworzenia sufraganji wywołały następujące przeobrażenia w gr. kat. archidiecezji, oraz częsta nieobecność metropolity we Lwowie.

— **Uroczyste zamknięcie wystawy** prac uczniów rękodzielniczych i zabytków cechowych nastąpi dzisiaj o g. 11 przed południem. Równocześnie ogłoszone zostaną nagrody, przyznane wystawcom przez komisję jurorów. Wystawę będzie można zwiedzać jeszcze w dniu zamknięcia do g. 6 wiecz.

— **Kolej Lwów-Podhajce.** Zarządzona przez namiestnictwo komisja stacyjna i polityczna obchodząca, w celu ostatecznego ustalenia szczegółowego projektu budowy kolei Lwów-Podhajce na przestrzeni od Lwowa do Podsosnowa, odbędzie się pod przewodnictwem radcy namiestnictwa dr. Stanisława Ustyanowskiego od 7. do 20. bm. Komisja rozpoczęła swą czynność 7. bm. w gminie Krzywocze, poczem przejdzie 9. bm. na obszar dworski Zniesienie i na terytorjum miasta Lwowa, gdzie projektowana jest stacja Lwów-Kyczaków. W następnych dniach odbędą się rozprawy komisyjne w następującym porządku: 10. bm. w Lesienicach, 11. i 13. bm. w Winnikach, 12. 14. i 16. bm. w gminie Weinbergen i Podbereżcach, 17. bm. w Czyżkowie, Gajach i Biłce szlacheckiej a 18. bm. w Hermanowie, w powiecie lwowskim. Dnia 19. i 20. bm. odbędą się rozprawy w gminach Mikołajowie i Podsosnowie, w powiecie bobreckim.

— **Na wypadek cholery.** Magistrat uchwalił że na wypadek pojawienia się cholery we Lwowie za wrze umowę z Towarzystwem ratunkowem, celem utrzymania dziennego i nocnego pogotowia cholerycznego. Wynagrodzenie dla lekarza pogotowia ustanowiono na 20 kor.

— **Z fizykatu miejskiego.** Wskutek rezygnacji lekarza miejskiego dr. Kunzeka, któremu w fizykacie zatrudniano żywo, przyjęty został do służby zdrowia jako zastępca lekarza miejskiego dr. Stanisław Jan Szczurkowski. Dr. Szczurkowski objął dział chorób zakaźnych.

— **Budowę ruskiego „hotelu narodnego“** doprowadzono do drugiego piętra; ma być dobudowane trzecie. Parter zajmą sklepy, pierwsze piętro restauracja i kawiarnia narodna, a resztę pokoje do wynajmu. W budynku będą 2 bramy: od ul. Kościuszki i Sykstuskiej. Drzewo będzie użyte tylko do wiązania dachu i parkietów pokojowych. W hotelu ma być zaprowadzone centralne ogrzewanie, łazienki i elektryczne oświetlenie. Rusini budują ten hotel w spółce z właścicielem pasażu, p. Hausmanem, do którego należy grunt pod budowę. Wydatki obliczone są na 300.000 kor. „Nar. host.“ ma spłacać p. Hausmanowi należność ratami po 30.000 kor.; pierwsza została już uiszczoną. Za dalsze raty, póki dom w gotowym stanie nie będzie oddany w ręce „N. h.“, przyjął dwukrotną porękę Bank hipoteczny, jako ręczyciel przedsięwzięcia spółki. Budowa hotelu ukończona będzie w przyszłym roku.

— **„Narodna torhowla“** od czasu powstania (przed 22 laty) ma obecnie 16 sklepów, kilka własnych kamienic, wartości około 600.000 kor., a obrót

roczny wynosi 8 milionów kor. W sklepach „Nar. tor.“ ma zajęcie około 100 subjektów Rusinów; 500 odbyło w nich praktykę, a kilkudziesięciu ma własne handie

— **Komisja elektryczna** miejska wybrała przewodniczącym p. Michalskiego, zastępcami pp. Dzieślewskiego i Loewensteina. Uchwalono trasę oświetlenia elektrycznego poprowadzić w ulicę Mochnackiego, celem dostarczenia światła, proszącym o to właścicielom wil tamecznych.

— **Z Izby sądowej.** Wczoraj zakończyła się V. kadencja przysięgłych rozprawą o obrazę czci. Oskarżycielem prywatnym był, za pośrednictwem dr. Korytki, adwokat z Jarosławia dr. Wład. Grabowski. Przedmiotem rozprawy był artykuł „Tygodnika jarosławskiego“ pt.: „Miedziane czło“ z d. 24. czerwca br., w którym atakowano dr. Grabowskiego. Za obrazliwą treść tego artykułu pociągnął dr. G. odpowiedz. redakt. „Tygodnika jarosł.“ p. Leona Margiela, który prowadził dowód prawdy. Poddanego bronił dr. Zipper. Sędziowie zaprzeczyli 9 głosami pierwsze, a 8 głosami 2 pytanie, wobec czego radca Charak ogłosił wyrok uwalniający. Następną kadencja rozpocznie się 6. listopada.

— **Nagłą śmiercią** zmarł onegdaj popoł. w domu przy ul. Kyczakowskiej l. 91 zarobnik Wawrzyniec Jurkiewicz, liczący około 50 lat. Wezwano na pomoc stację ratunkową, lekarz już nie mógł pomóc, skonał tylko śmierć, spowodowaną udarem sercowym.

— **Drobne wiadomości.** P. Julja Chigerowa, żona adwokata, zgubiła w przechodzie ul. Hetmańskiej złoty kolczyk z opalem, wysadzany wokoło diamentami.—Z okna II. piętra domu pod l. 19 przy ul. Ormiańskiej wylano jakiś płyn na idącego ulicą p. Wład. Schneidra i poplamiono mu ubranie. Poszkodowany zawiadomił policję, która niezawodnie zapobiegnie takim niespodziankom.

#### — Ze Stowarzyszeń.

**Z Koła Pani en.** Pierwsze po wakacjach, zwyczajne posiedzenie odbędzie się w poniedziałek 9. bm. o godz. 3 popoł. w parterowej sali szkoły realnej, Kamienna 4.

„Skała“ urządza w niedzielę 8. bm. wieczornicę.

**Zarząd stow. „Czytelnicy wzajemnej pomocy“** funkcjonariuszy kolei państw. we Lwowie, urządza dziś przedstawienie amatorskie w lokalu własnym przy ul. Gródeckiej, gmach byłego dworca kolei czerniowieckiej. Kółko amatorskie stowarzyszenia odegra: „Ostatnie wigilie“, komedjo dramat Olpińskiego.

**Kraj. zjazd „Ligi Pomocy przemysł.“** odbędzie się we Lwowie 15. bm. o g. 11. przedpoł. w sali ratuszowej. Na porządku dziennym: Zmiana statutu. Wybór uzupełniający. Wnioski.

#### Z Krakowa.

§ **Zjazd kobiet polskich** odbędzie się w Krakowie 20. 21. i 22. bm. Obrady zjazdu poprzedzi zebranie towarzyskie uczestniczek we czwartek 19. bm. W piątek 20. bm. o godz. 9 rano nastąpi otwarcie zjazdu, poczem wygłoszą referaty tow. dr. Ernesta Golde (Walka ekonomiczna) i p. Iza Moszczeńska (Walka polityczna); po południu p. K. Bujwidowa mówić będzie o reformie wychowania i ochronie dziecka, oraz p. M. Turzyma o małżeństwie i prostytucji, poczem nastąpi dyskusja. W sobotę od g. 9 do 12 i od 3 do 7 obradować będą sekcje: polityczna, ekonomiczna, wychowawcza i obyczajowa. W niedzielę o godz. 9 do 12 i od 1 do 4 po południu odbędzie się publiczny wiec. Zgłoszenia uczestnictwa nadesłać należy do redakcji „Nowego Słowa“, Kraków ulica Szujskiego 7. Karta uczestnictwa 3 K. Wstęp na każdorazowe zebranie 1 k.

§ **Proces Angelusa.** Wczoraj przesłuchano jednego z najbardziej poszkodowanych, handlarza ubrań Blechaisena. Potrzebując chwilowo gotówki, zastawił on nowe ubrania wartości 2.832 k. za 460 k. Podług widocznie sfałszowanego protokołu licytacyjnego, miało sprzedać ubrania za 620 k., a Blechaisencowi po odliczeniu kosztów i procentów ofiarowano nadwyżkę 36 k. Tymczasem wedle silnych bardzo poszłak ubrania sprzedano nie na licytacji, lecz z wolnej ręki.

§ **Wiadomości krakowskie.** Według nadeszłej do krak. dyrekcji policji z Londynu wiadomości, aresz-

towano tam Salomona Färbera i Abrahama Kupferschmieda naczelników spółki fałszerzy banknotów 50-koronowych. Salomon Färber, jak wynika z przytrzymanej korespondencji, wysłał do aresztowanego w Krakowie ojca swego Rubina, paczkę fałszywych banknotów. Spółka rozszerzała najwięcej podrobionych banknotów we wschodniej Galicji i północnych Węgrzech.

#### Na prowincji.

≈ **Sprzeniewierzenie.** W magistracie stanisławowskim wykryto wielkie malwersacje w dziale gminnego podatku czynszowego. Wielkość sprzeniewierzonych sum wykaże dopiero szkoncektrum, które zarządzone. Kontrolora miejskiego Władysława Neumana i egzekutora miejskiego Adolfa Rubaszewskiego zaspensowano.

≈ **Pożar** wybuchł 4. bm. wieczorem w Skołyżynie pod Jasłem w zbiorniku nafty „Spółki Harkłowskiej“. Gdy dozorca Zieliński wyszedł na zbiornik z latarką, gazy zapalone od płomienia latarni wybuchły, dozorcę Zielińskiego zrzuciły z wysokości 15 metrów na ziemię, parząc go. Ropa palić się zaczęła i była obawa, że cała wieś spłonie. Na szczęście udało się pożar zlokalizować. Zielińskiego odwieziono do szpitala w stanie bardzo groźnym.

#### Z dzielnic zakordonowych.

~ **Kandydaci do Dumy.** „Kurjer Litewski“ podaje, iż kandydatami do Dumy z Ukrainy, Podola i Wołynia są między innymi: Roman ks. Sanguszko, Józef hr. Potocki, Tadeusz hr. Grocholski, Ksawery hr. Orłowski, Włodzimierz hr. Grocholski, prof. Pichno, Szełstakow, adw. Ratner, prof. ks. Tuberkoj, Aleksander Sadowski, hr. Heyden, Bohdan Żebrowski, adw. Goldenweiser, Aleksander Rzepecki, Bohdan Chanenko, Konstanty hr. Potocki, Michał Sobanski, Jan Jodko Narkiewicz, Ignacy Szczeniowski, adw. Waclaw Ołtarzewski, J. Rewa, Edward Mazarki, Witold Hanicki.

~ **Z Warszawy** piszą: do „Dzien. Pozn.“ Ustępstwa poczynione przez komitet ministrów na rzecz prywatnych zakładów naukowych średnich, idą dość daleko. Zakłady te, a więc: gimnazja pełne, to jest 8-kl. i szkoły jednoc., dwu-, trzy (rzadziej więcej) klasowe, mogą wprowadzić język polski jako wykładowy we wszystkich przedmiotach, oprócz przy nauce: języka rosyjskiego, historii i geografii Rosji. Według dawniejszego postanowienia komitetu ministrów, z przed kilku miesięcy, język polski nie był wykładowym w szkołach prywatnych w następujących przedmiotach: język rosyjski, historia powszechna i Rosji, oraz wszystkie nauki fizyczno-matematyczne. Pozostawał więc język polski jako wykładowy tylko: w nauce języka, literatury i historii polskiej, religii, języków starożytnych i nowożytnych, oraz nauk pomocniczych.

W zasadzie zatem postanowienie komitetu ministrów rozszerza prawa języka polskiego w zakładach naukowych prywatnych, czyli tak zwanych bez praw, w sposób jak najszerzy. Chodzi teraz o to, aby w praktyce udzielano w sposób dostateczny i potrzebom odpowiadający, pozwoleń na zakładanie tychże zakładów, tak męskich, jak żeńskich, a nie trzymano się dotychczasowej polityki p. Schwarza, b. kuratora warszawskiego okręgu naukowego, który pozwoleń takich odmawiał, czyniąc tym sposobem ustępstwa na rzecz języka polskiego często fikcyjnymi. Ponieważ p. Schwarz przechodzi do Moskwy na to samo stanowisko, więc można mieć nadzieję, że z nim usunięta zostanie zarazem i ta wykrętna polityka, ograniczająca wszelkie prawa do znaczenia papierowego.

Skutek postanowienia komitetu ministrów będzie ten, że prawdopodobnie niebawem wszystkie zakłady naukowe żeńskie, oczekujące na rezultat posiedzenia, zostaną otwarte.

Oprócz tego dochodzą wieści z Petersburga, że władza centralna zamierza równocześnie rozszerzyć prawa języka polskiego, jako wykładowego, w czterech niższych klasach gimnazjalnych rządowych, a więc z prawami, a rozszerzyć w tych samych rozmiarach, jak w szkołach prywatnych. Wiadomość ta jednak potrzebuje jeszcze potwierdzenia.

Dość należy, że zasada rozszerzająca prawo językowe, dotyczy nie tylko szkół klasycznych i realnych, pozostających pod władzą ministerstwa oświaty, ale i szkół handlowych w Królestwie Polskiem, zależnych od ministra handlu.

**SUKNA**

najmodniejsze  
męskie  
damskie  
i dziecięce

polecają

**Zajaczek & Lankosz**

LWÓW — TEATRALNA 3.

Najstarszy **Antoniego Klimowicza i Syna**

magazyn kwiatowy we Lwowie, plac Halicki l. 14

poleca: bukiety imieninowe, zaręczynowe, weselne, do podróży i koncertowe w najgustowniejsem ułożeniu: nięszanka dla kanarków harcenińskich 5-kilowy wreczek 4 k. 2 h., dla zwykłych 3 k. 32 h. oraz wszelkie artykuły w zakresie dekoracji i ozdobienia mieszkań. — Adres zam., dostawanie adresować

Adres telegraf.:

**Antoni Klimowicz**

L w ó w.



Co do szkół technicznych, kolejowych itd., zależnych od ministra komunikacji, wczorajsze postanowienie komitetu ministrów zachowuje milczenie, z czego wnieść można, że tymczasem panować tam ma nadal system rusyfikacyjny.

Pisma warszawskie donoszą: „Katedry literatury polskiej i języka polskiego z wykładem polskim zostały ostatecznie zatwierdzone przez radę profesorów uniwersytetu warszawskiego. Co się tyczy katedr prawa polskiego i historii polskiej, to rada rozstrzygnąć ma tę sprawę po porozumieniu się z wydziałami. Podobno katedry z wykładem polskim będą zaliczone do wykładów nieobowiązkowych.

„Wiadomość o postanowieniu komitetu ministrów co do wprowadzenia języka polskiego jako wykładowego w szkołach prywatnych tutejszych, wydawców księgarzy warszawskich nie zastała nieprzygotowanymi. W ciągu ostatnich kilku miesięcy wydano w Warszawie podręczniki do wykładów w języku polskim prawie we wszystkich dziedzinach, przyczem obeszano temi dziełami wszystkie księgarnie sortymentowe. Nadto jedna z największych księgarni, posiadająca filię w Krakowie, w części już sprowadziła lub też przygotowała do przywiezienia podręczniki, używane w szkołach galicyjskich. Wydawcy co do wyboru podręczników oczekują wyjaśnień od przełożonych szkół prywatnych. Na polu wydawnictwa tychże książek jest oczekiwany ruch nader znaczny. Istnieje przypuszczenie, iż szkoły zaczęły posilkiwać się podręcznikami już wydanymi, zmiany zaś w doborze będą wprowadzane stopniowo. Reforma szkół prywatnych w pierwszej chwili narazi na pewne straty antykwaryjuszów, handlujących podręcznikami, używanymi chociaż w ciągu upłynionego półroczka przestali skupować książki w oczekiwaniu zmian, które dziś nastąpiły.”

~ Z Kijowa donoszą, że marszałkiem gubernalnym zostanie tam po raz pierwszy prawdopodobnie Polak Horwat, syn ostatniego marszałka kijowskiego. Od wielu lat mianowani byli sami Rosjanie.

### Rozmaitości.

× Zabójstwa. „Kurjer Litewski“ donosi: W lesie majątku Powiksze pow. wileńskiego, szlachcic Leon Niewiarowicz, ze święciańskiego powiatu, 23 lat wieku, wystrzelał z rewolweru zabił swego szwagra, właściciela majątku Powiksze, szlachcica Konstantego Naruszewicza. Zabójca zaraz po uczynionem przestępstwie oddał się w ręce straży ziemskiej.

Z Mińska donoszą o zamordowaniu staruszki p. Wańkowiczowej w uzupełnieniu krótkiej naszej notki podajemy szczegóły następujące:

Z szybkością błyskawicy obiegła całe miasto przerażająca wieść o zwierzęcem morderstwie 90 letniej pani Walerji Wańkowiczowej, sędziwej ciotki p. Piotra Wańkowicza, właściciela Komarówki i Ślepianki. Zabójstwo popełniono w nocy z d. 18. września (1. października) i, jak się zdaje, w celu grabieży. Razem ze śp. Wańkowiczową zabita została jej ochmistrzyni. Służąca, wiejska dziewczyna, raczej martwa, niż żywa ze strachu, leżała na piecu. Zbrodniarze weszli przez okno i naprzód zabili ochmistrzynię, która się obudziła, gdy przetrząsali szuflady w komodzie. Nieszczęśliwa otrzymała cięcie toporem po głowie, które od razu rozbiło jej czaszkę. Na krzyk jej obudziła się pani Wańkowiczowa, która w dniu poprzednim powróciła z majątku swego siostrzeńca. Rzucili się na nią obaj zbójcy jednocześnie i zabili toporami. Wszystkie szuflady, pudełka i kosze były przewracane i przeszukane. Dom śp. Wańkowiczowej znajduje się w środku miasta, przy ul. Kreszczeńskiej, w odległości 50 kroków od lokalu zarządów miejskich i od strażnicy ogniowej. W roku zeszłym, w warunkach podobnych, zabita została właścicielka domu Klimontowiczowa, tak samo w śródmieściu, i zabójców nie wykryto. W d. 19-go września (2. października) wieczorem odbyła się eksportacja zwłok zabitej śp. Walerji Wańkowiczowej i jej ochmistrzyni śp. Aserowiczowej, liczącej 53 lat. Zamordowana Wańkowiczowa pędziła życie zamknięte, często niedomagająca i rzadko kiedy wychodziła z domu. Czy znaleźli co złoczyńcy, nie wiadomo, choć krewni utrzymują, że nieboszczka przy sobie pieniędzy nie miała. Śp. Wańkowiczowa słynęła w mieście, jako osoba bardzo bogata. Na eksportacji zwłok było mnóstwo ludzi, a w ich liczbie i bogaci krewni zabitej.

× Żydzi profesorami w Rosji. Po zamianowaniu niedawno pierwszego docenta Żyda na uniwersytecie petersburskim, został obecnie wybrany na docenta prywatnego w uniwersytecie moskiewskim p. Albert Braunstein, brat kupca z Łodzi, Adolfa Braunsteina.

× Na cele dobroczynne zapisał zmarły nie dawno we Wiedniu bankier Filip Thorsch 643.000 koron na zakłady i towarzystwa żydowskie a 200.000 kor. na zakłady i towarzystwa bez różnicy wyznania.

### Osobiste.

\* Rada szkolna krajowa zamianowała w szkołach ludowych: B. Łopuszańskiego naucz. w Brzeżanach, M. Rzeszotkównę w Pilźnie, S. Korzonka w Łąńcucie, J. Siberta w Dobromiłu, J. Kublinową i M. Marynowską w Rzeszowie, M. Pipasa w Wieliczce, M. Mazura w Sołotwinie, K. Pyndzyna kier. w Lachowicach zaręcznych, A. Rimeszównę w Nienadowej, i Hapija w Kosmaczu; nauczycielami i nauczycielkami szkół i klas.: B. Maksymowiczównę w Fredropolu, M. Dobrzańską w Olszanach, Z. Kraśniakową w Brzanie, S. Kaczałę w Spasie; przeniosła: J. Lubowieckiego w Kobylanach do Zabierzowa, M. Kalinowicza w Podniestrzanach do Lubeszki, M. Wytrwała w Krzęcinie do Zakrzowa, W. Łapczaka w Nowosiółce do Kniażego, J. Lisienieckiego w Zielińcach do Zalesia.

Minister oświaty zezwolił prof. gmn. w Nowym Sączu, Winc. Tyranowi, na ctwarcie prywat. seminarjum naucz. żeńskiego z językiem wykładowym polskim w Nowym Sączu.

\* Odznaczenia. Cesarz nadał za gorliwe spełnianie obowiązków w służbie sądowej: wiceprezydentowi sądu krajowego we Lwowie Kornelowi Zubrzyckiemu i prezydentowi sądu obwodowego w Sanoku Kajetanowi Chylińskiemu, krzyże kawalerskie orderu Leopolda; radcom sądu kraj. dr. Franciszkowi Wyrwańskiemu w Rzeszowie, dr. Leonowi Barańskiemu i Tadeuszowi Bresiewiczowi w Krakowie, radcom sądu kraj. i naczelnikom sądów powiatowych: Władysławowi Chudzińskiemu w Dębicy, Janowi Hałatkiewiczowi w Wiśniczu, Wincentemu Cichoickiemu w Bolechowiu, Janowi Wiśtockiemu w Mościskach, Ludwikowi Janischowi w Gródku, Janowi Scherffowi w Stryju, krzyże kawalerskie orderu Franciszka Józefa; radcom Leonowi Szechowiczowi w Przemyślu i Fryd. Körberowi we Lwowie, tytuł i charakter radców wyż. sądu kraj.; zastępcom prokuratora państwa Alojzemu Summer Bronsonowi w Krakowie i Janowi Schneidrowi w Stanisławowie tytuł i charakter radców sądu krajowego; starszemu naczelnikowi kancelarii sąd. tyt. dyr. kanc. Bronisławowi Waligórskiemu w Przemyślu tytuł radcy cesarskiego; adiunktom Władysławowi Kisielowi w Krakowie i dr. Józefowi Serkowskiemu w Gródku, starszemu naczelnikowi kancelariisądowej Alojzemu Hoffmannowi w Jasle złote krzyże zasługi z koroną; oficjałowi kancel. sąd. Janowi Magierze w Krakowie złoty krzyż zasługi.

Dla Małcherzy szkolnej cieszyńskiej złożyli na ręce członka komitetu M. Paszkudzkiego następujące kwoty: Poseł Rottor 4 k., M. Kurowski 1 k. 3 h., A. Łucka 1 k., A. Gniwoszowa z Kontów 13 k., prezes J. Mełński 30 k., M. Paszkudzki 10 k., Aniela Paszkudzka 10 k., Jerzy Paszkudzki 5 k., August Paszkudzki 5 k. Razem 79 k. 3 h. — Kwotę tę odesłał komitet lwowski Zarządowi Macierzy szkolnej cieszyńskiej.

### Złożono w naszej Administracji:

Na pomnik Bartosza Głowackiego Hiszpan 1 kor.  
Na macierz cieszyńską Hiszpan 1 kor.

Dzisiejszy numer „Kurjera Lwowskiego“ zawiera wraz z „Tygodniem“ 20 str. Na str. 9. i 10. znajdują się artykuły. Z wystawy prac uczniów; Budzet miasta Lwowa; Listy z kraju (Tarnów, Przemyśl); Rozmaitości; na str. 11 i 12. ogłoszenia.

Tydzień, nr. 41. dołączony do dzisiejszego numeru „Kurjera Lwowskiego“, zawiera:

Wojciech Zawada: Nad grobem mojej Matki (wiersz).

Andrzej Niemojewski: Kabarety paraskie.

Marja Bartus: Dziennik nauczycielki wiejskiej. J.: Dar z Athos.

Dr. B. Dybowski: Sen i marzenia senne. Przegląd piśmiennictwa.

## Literatura i sztuka.

### Repertuar teatru miejskiego.

Dziś o g. 3½, popoł. „Dom warjatów“, krotkoczwila Karola Laufs'a; wiecz. o g. 7½ „Cavalleria rusticana“, opera w 1 akcie Mascagniego; nastąpią „Pajace“, opera w 2 aktach z prologiem Leoncavalla.

(X) Z muzyki. Mamy do zapisania wypadki ze świata śpiewackiego, mianowicie nową obsadę w „Szopenie“ i występ p. Salomei Kruszelnickiej w Filharmonji. W „Szopenie“ pojawił się w partji tytułowej p. Henryk Drzewiecki, a w partji Elia — p. Okoński, obaj z należytym powodzeniem i wobec przepelnionej sali teatralnej. „Filharmonja“, była miejscem sukcesu znanej śpiewaczki, rozbrzmiewała co chwila słabszymi lub silniejszymi oklaskami; jednakże zapelnioną nie była, zapewne z powodu wysokich cen, a może z powodu programu, który na afiszu wyglądał istotnie dość ubogo i dopiero rozrósł się znacznie dzięki uprzejomości koncertantki i jej naddatkom.

Śpiew p. Kruszelnickiej podobał się ogólnie, zwłaszcza w rzeczach lekkich, co dla wielu osób oczekujących dramatycznej śpiewaczki na estradzie, było niespodzianką. Ale fakt to niezaprzeczony. Koncertantka, która nawiasem powiedziawszy, znowu postępy zrobiła — śpiewając rzeczy dramatyczne, używa forsy, przyczem pewne znane nam dobrze ujemne strony jej głosu dość ostro występują; w lekkich, posługuje się środkami swymi wokalnymi z naturalną zresztą wstrętnością, śpiewa łagodniej, miękko, dzięki czemu i głos brzmi inaczej. Talent to zresztą ogromny, jak słusznie powiedział najwybitniejszy u nas specjalista głosowy; ale, dodać należy, niepokierowany we właściwym czasie tak, ażeby to, co dziś jest cenione, użyteczne, efektowne (efektowne szczególnie na scenie i bardzo nawet) mogło być aż — wielkie. Nie wypływa stąd bynajmniej, ażeby ktoś nie miał słuchać koncertantki z zajęciem, a nawet i z upodobaniem, bo jak powiedziano wyżej, efektowną jest ona niezaprzeczenie, i to niekoniecznie w znaczeniu pospolitem, bo i śpiew i powierzchowność i pewna ujmująca prostota, świadczą o dobrym jej smaku i intencjach poważnych.

P. Drzewiecki — bo wrócić do niego należy, — swoją charakterystyką bardzo dobrą i grą spokojną, jakoteż śpiewem bez zarzutu, objawszym po sympatycznym Leliwie partję tytułową w operze „Szopen“, wyszedł z niej z honorem a nawet chwałą i ku widocznemu zadowoleniu słuchaczy, gdyż na następnym przedstawieniu było pełno. P. Okoński, do partji Elia ma należyte warunki, ową pewną zewnętrzną dystynkcję przedewszystkiem, spełnił więc zadanie swe dobrze i na pożytek zajmującej (zajęcie to wzrasta nawet ciągle) nowości, którą opera nasza szczęśliwie sezon rozpoczęła.

P. Helena Zbońska, lwowianka opuszcza od jesieni 1906 scenę warszawską, została bowiem zaangażowaną na 6 lat do opery nadwornej we Wiedniu.

Pani Z. Śpiewać będzie partje sopranowe w operach „Aida“, „Hugenoci“, „Latający Holender“ etc. W pierwszym roku pobierać będzie 12.000 k. rocznie i 70 k. od występu a w szóstym roku wzrośnie stała płata do 20.000 k. rocznie i 140 k. od występu.

Baśni ludu polskiego, zebrał Mikołaj Rybowski. Nakład Tow. pedagog. Lwów 1905. Stronic 169. z 25 ilustracjami. W każdej baśni, a jest ich dwadzieścia pięć, przebija nuta polska, w każdej święci tryumf zwycięstwa, co piękne, dobre i szlachetne; wszędzie złe podlega karze, a dobre jest nagradzane. Tow. pedagogiczne dobrze uczyniło wydając „Baśni“ i to w tak ozdobnej szacie.

## Rada państwa.

(Tel. „Kurjera Lwowskiego“.)

Wiedeń 7. października Poseł Dzieński w dalszym ciągu swego przemówienia powiedział:

„Po pomyślnem załatwieniu sprawy szklanki wody (wesołość), ma izba od razu przystąpić do uchwalenia nagłości tak ważnej zmiany konstytucji i przedsięwziąć reformę wyborczą. Mianowicie te same stronnictwa, które zresztą żywią jak największą nieufność do rządu, chcą teraz w ręce tego rządu złożyć całą strukturę tej instytucji. Koło polskie ma zbyt wysokie pojęcie o parla-

Radium- **JEDWAB** Messaline- **Jedwab** Louise- **JEDWAB** Zaffet- **Jedwab**

na bluzy i suknie po każdej cenie, jakoteż zawsze ostatnie nowości w czarnem, białem i kolorowem „jedwabiu Henneberga“ od 60 ct. do zł. 11 35 za (2) metr — franko i już oclone do domu. Wzory odwrotnie.

Fabrykant jedwabiu **Henneberg**, Zurych.



mentary, nie, aby zgodziło się na takie nagłe wnioski, które polecają rządowi przedsięwziąć za sadniczą zmianę konstytucji. Ten parlament jest parlamentem narodów..."

Posel Daszyński przerywa: Precz z podobnym oszukaństwem.

Hr. Dzieduszycki podniesionym głosem: Proszę o spokój, inaczej będę musiał mowę kazać wydrukować i rozdać w izbie.

Głosy: Wolność słowa! Nie przerywać!

Hr. Dzieduszycki polemizuje z wywodami posła Kramarza i oświadcza, iż przedewszystkiem naglącą byłaby sprawa reformy regulaminu.

Po przemówieniach pp. Hortisa, Ofnera, Lechera, Derschatty, Romańczuka, zabrał głos p. Kramarz.

Posel Kramarz odpowiadając hr. Dzieduszyckiemu oświadcza, że tego ustępu swej onegajszej przemowy, w którym zajmował się szczegółami reformy wyborczej, nie wygłosił imieniem swego klubu, lecz że sam tylko musi przyjąć na siebie zarzut, jakoby nieprzyjaźnie wystąpił przeciwko narodowi polskiemu. „Po raz pierwszy — powiada Kramarz — spotyka mię podobny zarzut. Jest zaś on zupełnie niesprawiedliwiony. Nie mówię jedynie o Galicji lecz o wszystkich krajach.”

Mowca ubolewa dalej, że sędzono, jakoby on chciał wyrządzenia krzywdy polskiemu narodowi, prosi tedy o uwolnienie od zarzutu, że wystąpił w obec Polaków wrogo. Naturalną jest przecież rzeczą, że mowca jako Słowianin woli, aby w tej izbie więcej było posłów słowiańskich, aniżeli innych. Przyznaje, że może wyrządził krzywdę, lecz boleję nadtem, że panowie sędzicie, iż pragnęłam ją wyrządzić. Przedstawia dalej p. Kramarz, że przecież taki polski patriota jak s. p. Ritter wypracował wniosek o powszechną kurję wyborczą, a prezydent ministrów Badeni wniósł dotyczące przedłożenie w Izbie, w którym proponowanych było dla Galicji 15, a dla Czech 17 posłów. W tem Panowie nie widzieliście wcale obrzydli.

Stronictwo moje — kończy poseł Kramarz — gotowe jest uchwalić wszystko, co uczyni powszechne prawo wyborcze sprawiedliwszem; nigdy natomiast nie zgodzi się na modyfikacje, któreby wynik reformy ukształtowały niesprawiedliwie, i głosować będzie przeciw takim połowicznym wnioskom.

Posel Breiter zastrzega się przeciw temu, aby hr. Dzieduszycki narzucał się izbie, jako stróż prawa i aby próbował w izbie brać w obronę Rusinów, on, który przez szereg lat stał na czele centralnego komitetu wyborczego w Galicji. Kto w kraju prowadził walkę przeciw Rusinom, nie śmie przywłaszczać sobie prawa ich obrony.

Hr. Sternberg wywoził, że mowa Kramarza jest mową pogrzebową dla powszechnego prawa wyborczego, zarzucał Kramarzowi, że wykonał zamach na solidarność słowiańską, na Polaków i Rusinów, których pragnie pozbawić należnej im liczby mandatów. Mowca zapewniał dalej, że naród czeski od dziesiątek lat pozostaje w serdecznych stosunkach z Polakami, że Polacy i Czesi są i pozostaną braćmi, gotowymi razem iść, razem walczyć.

Przystąpiono do głosowania nad nagłością sześciu wniosków zaprowadzenia powszechnego głosowania. Za nagłością głosowało 115, przeciw 114, ponieważ więc nie było  $\frac{2}{3}$  części głosów, nagłość odrzucono. Następnie głosowano nad nagłością wniosku Ebenhocha, wzywającego rząd do studiów nad powszechnym prawem głosowania. Nagłość odrzucono 137 głosami przeciw 124. Po załatwieniu jeszcze kilku spraw nietykalności poselskiej i po odczytaniu pisma, odracającego Radę państwa, posiedzenie zamknięto.

(Gdy ogłoszono wynik pierwszego głosowania, socjaliści wszczęli hałas a poseł Daszyński zawołał: Niech żyje powszechne głosowanie! Precz z szlachtą wszystkich krajów).

Wiedeń 7. października. Na wczorajszym posiedzeniu Izby posłów wniósł kierownik ministerstwa oświaty *exposé* w sprawie uposażenia wszechnic w Austrii.

Na końcu posiedzenia, zawiadomił przewodniczący, że otrzymał od kierownika ministerstwa handlu pismo z zawiadomieniem, iż cesarz upoważnił kierownika ministerstwa tego, aby na razie wstrzymał posiedzenie wybranej przez Izbę posłów

stałej komisji do uzupełnienia ordynacji przemysłowej, oraz aby w swoim czasie wydał zarządzenie w sprawie ponownego zwołania komisji. Wobec tego zawiadomia kierownik, że komisja ta ma z dniem dzisiejszym zaprzestać obrad.

Wiedeń 7. października. Na wczorajszym posiedzeniu wnieśli interpelacje:

P. Doboszyński i tow. w sprawie postępowania sądu powiatowego w Limanowej przy ściąganiu należytości spadkowych; Kubik i tow. w sprawie przeprowadzenia postępowania karnego przeciw aptekarzowi Stanisławowi Szczepańskiemu za przekroczenie artykułu 6 ustawy z 17. grudnia 1862 i w sprawie postępowania komisarza powiatowego Stawskiego i prokuratorji wadowickiej w tej sprawie.

Wiedeń 7. października. „Slav. Corr.“ donosi, iż wszyscy posłowie czescy do sejmu morawskiego bez względu na stronictwa, do których należą, wystąpili z nieustającej komisji ugodowej, z powodu tego, że posłowie niemieccy sprawę uniwersytetu czeskiego na Morawach, którą się zajmowała ta komisja, oddali w ręce wiecu niemieckiego.

Wiedeń 7. października. Na posiedzeniu rady przemysłowej przedłożył członek Izby panów Ginzkey wniosek nagły w sprawie zamierzonego podwyższenia podatku od piwa w Czechach. Wnioskodawca wskazał na zmniejszenie się produkcji piwa i sądzi, że dalsze podwyższenie podatku może zagrozić poważnym niebezpieczeństwem całej produkcji piwa w Czechach. Uprasza się więc rząd, aby starał się uniemożliwić uchwałę czeskiego Sejmu w sprawie podwyższenia podatku od piwa, ewentualnie zaś, aby takiej uchwały nie przedłożył do sankcji.

### Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

Wiedeń 7. października. „Wiener Ztg.“ ogłasza sankcję ustawy sejmowej o regulacji górnego biegu Trześniówki i dopływów.

„Wiener Ztg.“ ogłasza rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem skarbu w sprawie wydania przepisów policyjnych dla ruchu samochodów i motocyklów.

Paryż 7. października. Na wczorajszym posiedzeniu międzynarodowego kongresu przeciw gruźlicy zdawał bakterjolog dr. Marmorek sprawę o swoim serum antytuberkulicznym. Szereg uczestników kongresu stwierdził pomyślne wyniki, osiągnięte przy zastosowaniu serum Marmorka.

Tokio 7. października. (B. Reutersa). Zjazd izb handlowych uchwalił wystosować do rządu memorjał z żądaniem wydatniejszego poparcia handlu i przemysłu krajowego i wydania w tym celu rozmaitych rozporządzeń, między innymi co do zamianowania znacznej liczby rządowych agentów handlowych, utworzenia pływających wystaw na okrętach, któreby zawiąły do zagranicznych portów, ograniczenia kosztów zarządu państwowego, uposażenia sieci kolei, powołania do życia japońsko-chińskiego banku, uregulowania stosunku cłowego między Koreą a Japonją.

### Przesilenie węgierskie.

Budapeszt 7. października. Hr. Andrassy odbył wczoraj dłuższą konferencję z Kossuthem.

### Banda fałszerzy monet.

Hamburg 7. października. Policja tutejsza wykryła tu bandę fałszerzy monet. Dotychczas uwięziono 3 osoby.

### Cholera i dżuma.

Berlin 7. października. Wczoraj zgłoszono dwa nowe wypadki cholery.

### Pożar.

Harburg 7. października. Dzisiejszej nocy wybuchł pożar w tut. fabryce płetek gumowych. Obawiają się, że znaczna część fabryki stanie się pastwą płomieni.

### Zatarg z Szwecją.

Chrystjania 7. października. Wielka liczba banków w Norwegji z „Bankiem norweskim“ na czele wystosowała do storthinku adres, w którym prosi o rychłe załatwienie zatargu z Szwecją ze względu na sytuację handlową. Adres domaga się też zatrzymania monarchicznej formy rządu.

Paryż 7. października. „Matin“ ogłasza sensacyjne szczegóły sprawy marokańskiej, polegające — jak się zdaje — na oświadczeniu Delcassego.

Na posiedzeniu rady ministrów, na którym Delcasse wniósł swoją dymisję, miał on powiedzieć, że Anglja gotowa była pomagać Francji aż do ostateczności i w razie nieprzewidzianych ataków stanąć po stronie Francji.

„Matin“ dodaje, że Anglja faktycznie złożyła rządowi francuskiemu ustne oświadczenie, że w razie zaatakowania Francji przez pewne mocarstwo jest gotowa zmobilizować swoją flotę, obsadzić kanał Cesarza Wilhelma i wysadzić na ląd w Szlezewiku Holstynie sto tysięcy wojska.

Rząd francuski otrzymał podobno zawiadomienie, że Anglja gotowa była tę deklarację z ożyć także na pśmie.

### Ziemię polskie.

Łódź 7. października. Aresztowany w hotelu tutejszym 22 letni Stefan z Indra Ilży w gub. Radomskiej podejrzany jest o współdziół w zamordowaniu fabrykanta Kunitzera. Agenci policyjni poznali go, chociaż zgolił włosy dla niepoznania go.

Warszawa 7. października. W artykule „Teraz działać pora“ zaznacza „Kurjer warszawski“, że pałaca kwestja szkolna została nareszcie po długim oczekiwaniu załatwiona w myśl życzeń naszego społeczeństwa. Mamy nowy, po przerwie przeszło 30 letniej związek szkoły prywatnej polskiej, związek nieruchomy jeszcze, pozostawiony głównie własnej sile społeczeństwa. „Kurjer warsz.“ wyraża nadzieję, że społeczeństwo z wszelkimi trudnościami upora się szczęśliwie i że nie zabraknie mu ani inicjatywy, ani umiejętności, ani dobrej woli. Pismo zachęca społeczeństwo, aby pospieszyło z pomocą ubogiej młodzieży i urządziło składki na wpisy dla niej.

Warszawa 7. października. Po ogłoszeniu uchwał komitetu ministrów zezwalających na wykład przedmiotów w szkołach prywatnych w języku polskim, „Związek unarodowienia szkół“, wydał odezwę wzywającą do bojkotowania rządowych szkół rosyjskich, zapowiadając ostre środki przeciwko tym, którzy dążeniom społeczeństwa polskiego stają w poprzek przez popieranie szkoły rosyjskiej.

Warszawa 7. października. Z Kongresówki wynosić będzie liczba wyborców: z gubernji warszawskiej 100, z kaliskiej 60, z kieleckiej 60, łomżyńskiej 40, lubelskiej 100, piotrkowskiej 100, z płockiej 40, radomskiej 60 suwalskiej 40 i siedleckiej 60.

Bytom 7. października. Wydawcy „Gwiazdy“ i „Krainy powieści“ p. Zygm. Marwegowi wytoczyła prokuratorja proces o podburzanie do gwałtów i zohydzanie urzędów państwowych za artykuł „Życie wśród ruin“ i za wiersz „Jestem polskie dziecko“. Prokurator domaga się skazania na dwa miesiące więzienia i 300 marek grzywny. Broni podsądny adw. Wnukowski.

Petersburg 7. października. Prezes warszawskiego komitetu cenzury wyraził na posiedzeniu komisji Kobeki zdanie, że skargi przedstawicieli prasy polskiej są mało uzasadnione. Sądzi on, że cenzura jest w krajach polskich konieczna, jeżeli zaś rozciągnięte być mają na prasę polską przepisy opracowane dla dzienników rosyjskich, to tylko z ograniczeniami. Natomiast prezes komitetu cenzury na Kaukazie uznał cenzurę za szkodliwą, co zresztą jego zdaniem potwierdzają ostatnie wypadki. Należy wszystkie pisma na Kaukazie uwolnić od cenzury. Ostateczne rozstrzygnięcie sprawy prasowej odłożono do przyszłego wtorku. Wszystko zdaje się przemawiać za tem, że prasa polska otrzyma takie same prawa jak rosyjska.

**FUTRA** damskie do podróży **J. Dannenheimer i St. Starnaw** męskie **Lwów, ul. Wałowa 1311a.**



cia w instytucie, zażądać przyjęcia z powrotem esorów i studentów wydalonych, zniesienia in-cji i zorganizować klub studencki.

**Moskwa 7. października.** Zarząd miasta po-owił przychylić się do żądania robotników iwajowych, w celu natychmiastowego przywró-a ruchu tramwajów.

**Moskwa 7. października.** Pod płótem okala m konsystorz na ulicy Miasnickiej, nastąpił wy- i, jak przypuszczają, worka napełnionego ma- terjałem wybuchowym. Ofar niema.

**Petersburg 7. października.** W instytucie tech- nologicznym odbyło się zgromadzenie studentów. Było obecnych 1045 studentów. Na pytanie, czy w chwili obecnej należy instytut otworzyć lub zam- knąć, ogromną większością oświadczono się za otwarciem.

**Petersburg 7. października.** „Now. Wremia“ donosi, że ministerium oświaty postanowiło przy- jąć wszystkich żydów, którzy nie dostali się do uniwersytetów petersburskiego i moskiewskiego.

Prośby o zniesienie ograniczeń procentowych żydów będą uwzględnione tylko na rok bieżący.

Profesorowie instytutu elektrotechnicznego o- świadczyli się za przyjmowaniem kobiet do in- stytutu.

#### Po wojnie.

**Petersburg 7. października.** (Pet. Ag.) Rząd ro- syjski postanowił rozpocząć jak najrychlej przewóz jeń- ców wojennych z Japonii okrętami do Władystoku, a stąd koleją do Europy.

## NADESŁANE.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności.)

**FRANCISZKA JOZEFA**  
**WODA GORZKA**  
jest najlepszym naturalnym  
środkiem przeczyszczającym.

**Dr. Kazimierz Zgórski**

miejszka obecnie **Brajerowska 15, (Telefon 17).**

Lekarz chorób dziecięcych

**Dr. Hukiewicz**

długoletni asystent c. k. jubil. szpitala dziecięcego we Wiedniu, ul. Grodzickich 4, I p. ord 3—5 popot

wielka demonstracja, urządzona przez strajkują- cych zecerów. W demonstracji wzięli ponadto u- dział inni robotnicy oraz studenci. Wojsko i żan- darmerja kilkakrotnie rozpraszali manifestantów, ci jednak zawsze usiłowali zbierać się ponownie. Kilka osób zraniono. Prócz zecerów strajkują także robotnicy fabryki tytoniu i kolei elektrycznej. Dzien- niki nie wychodzą. Oczekują tu wybuchu ogólnego strajku wszystkich robotników fabrycznych i ko- lejowych.

**Moskwa 7. października.** Wczoraj wieczór dali demonstranci do przejeżdżających dragonów salwę z rewolwerów. Dwaj dragoni odnieśli rany. Około północy rozpedziło wojsko manifestantów w dwóch punktach miasta, użyło przytem białej broni i ra- niło kilka osób.

Podczas starcia między demonstrantami a żan- darmerją został ciężko raniony pewien rotmistrz. Rozpoczęli strajk piekarze, zapas pieczywa wystarczy tylko na 2 dni.

#### Z caratu.

**Petersburg 7. października.** Hr. Solski po- twierdził w rozmowie ze współpracownikiem „No- wosti“, że on jest autorem memoriału o reformie cenzury z roku 1865 go, oraz że zasady tej refor- my popiera i obecnie. Jak się zdaje, na nowe prawo prasowe trzeba będzie czekać jeszcze dłu- go, musi ono bowiem przejść przez kilka in- stancji.

W „Razswietie“ wydrukowano wyczerpujący wywiad u p. Stanisława Libickiego o położeniu obecnym prasy polskiej.

Komitet centralny działaczy ziemskich pro- jektuje założenie w Petersburgu własnego dzien- nika.

**Petersburg 7. października.** Spodziewane są nominacje: Stiszyńskiego na ministra spraw we- wnętrzych, Trepowa na ministra policji, Noldego na ministra sprawiedliwości. W radzie dotyczącej tolerancji religijnej przedstawicielem ministerstwa spraw wewnętrznych ma zostać dyrektor wydziału ziemskiego Hurko, któremu poruczono specjalnie opracowanie kwestji dotyczących katolicyzmu.

**Charków 7. października.** Wiek studentów in- stytutu technologicznego uchwalił dzisiaj rozpocząć

**COLOSSEUM HERMANÓW.**  
Od 1. do 15. października. —  
**Marja Marjewska i Leopold Morozowicz,** art teatrów warszawskich. **Lydia Dobranaw,** słynna tancerka w plmie- niach. **14 gwiazd elektrycznych,** 12 atrakcyj!  
W niedzielę i święta 2 przedstawienia o godz. 4 i 8. Bilety są wze- śniej do nabycia w biurze dzienników Plohna, ul. Karola Ludwika 9.

## Teatr różnaitości

**Dependence Bristol** codziennie przedstawienie pierwszorzędnych artystów, dwie sensacyjne komedje. Program familijny. Początek o godz. 8 1/2.

**Kawiarnia Amerykańska** przy ulicy TRZECIEGO MAJA 11. WE LWOWIE.  
Codziennie **KONCERT MUZYKI WOJSKOWEJ.**  
Początek o godzinie 9. wieczór.

## Drobne ogłoszenia

po 1 1/2 ct. od wyrazu.

Kunno i sprzedaż.

**Zaraz do wydzierżawienia lub** sprzedania realność 20 morgo- wa z domem i budynkami ekono- micznymi. Hołosko Wielkie 116, pod Lwowem. 2237

**Nowa kamienica z ogrodem** do sprzedania. Bałozza Glo-

**Powiatowa Kasa chorych**  
w Jaśle, poszukuje  
**rutynowanego urzędnika**  
kancelaryjnego

obznajomionego praktycznie z pro- wadzeniem ksiąg i rachunków w Kasie chorych za wynagrodzeniem 100 koron miesięcznie. Posada do objęcia od 1. listopada 1905 r. Wymagana kaucja w kwocie 400 koron. Zgłoszenia wraz ze świe- dectwami nadsyłać należy do 25. października br. na ręce przewo- dniczącego Kasy dra Stanisława Michnika, adwokata w Jaśle.

## Energiczny sztygar

z dobrą praktyką górniczą i jeden dozorca kopalni mogą dostać posa- dę Zgłoszenia pod adr. „Górnik“, do Administr. „Kurjera Lwowsk.“.

**Pomocnik młody,** zdolny eks- pedjent, znajdzie posadę w handlu korzennym farb i nasion M Boreckiego w Tarnopolu. 2205

**Józef Kulik, fryzjer w No- wym Targu, poszukuje** pomocnika lub ucznia. 2222

## Ciągnięcie nieodwołalnie 11. listopada 1905.

**Wiedeńska c. k. loterja policyjna**

1 los kosztuje 1 koronę. — I. główna wygrana

koron **30.000** koron

jako też II. 5000 k. i III. 1000 k. w gotówce wypłacone zostaną za najwyższym zezwoleniem Jego c. k. apostoła. Mości i na żądanie wygrywającego po potrąceniu 10 proc. i ustawowe- go podatku od wygranych. Losy do nabycia we wszystkich kan- torach wymiany, kolektorach loteryjnych i trafikach.

**C. k. policyjne biuro loteryjne** znajduje się we Wiedniu, I. Schottenring 11 (w gmachu dyrekcji policji).

## Już otwarty

Zakład gimnastyki leczniczej, ortopedji i masażu

**Dra Eug. Piaseckiego Trzeciego Maja 2**  
Ordynacja od 2—4 popoł.

**Na znak najwyższego zadowolenia z fabry- katów dostarczonych przez najlepszą renomowaną firmę Nuphar Co, fabrykę delikatnych mydeł toaletowych i per- fumeryj, Wiedeń Paryż — raczył J. C. M. szach perski z okazji pobytu we Wiedniu, firmę tę zamianować **cesar- skim perskim** dostawcą dworu**

**Dla dzieci szkolnych** **Servus kasselskie kakao owsiane**

— jako też dla młodych dziewcząt —

jest najbardziej wypróbowanym środkiem wzmacniającym, celem przeciwdziałania anemji, bladaczce i złemu wygła- dowi. Kawa i herbata są napojami prawie bezwartości- wymi, podczas gdy Servus kasselskie kakao owsiane za- trzymuje się jeszcze godzinami w żołądku i nie powstaje nerwowe uczucie głodu. Prawdziwy tylko w kartonach u- bieskich po k 1 60 i k. — 80, liżdy bez kartonu.

## Dział ekonomiczny.

**Kurs giełdy wiedeńskiej.**

**Wiedeń 7. października.** G. 2'30. Zamknięcie giełdy. Akcje austr. Zakt. kredyt. 679.50 Akcje Weg. Zakt. kredyt. 700.50. Akcje Anglobanku 315.25. Akcje Unionbanku 570.50. Akcje Laenderbanku 448.50. Akcje Bankvereinu 570.50. Akcje Bodencredit 1043 — Akcje Gal. Banku hipot. 263.50. Akcje kolei państw. 81.00. Akcje kolei połud. 109.50. Akcje kolei Elbthal 458.00. Akcje kolei północnej 5830—0000. Akcje kolei czerniów. 583.00. Akcje Alpinu 540.25. Akcje Rima Marazji 550.50. Akcje rask. Tow. żel 2772—0000. Akcje fabryki brosi 583—. Akcje tureckie tyton. 374.00. Akcje Galic. Karpac Tow. naft 926.00. Oblig. węg. indemnizac. 9600. Renta majowa 100.49. Renta austr. koron. 100.50. Wiedeńska renta koron 8610.56 1/2 listy Tow. kred. ziem. 99.60 4% listy Banku hip. 99.00. 4 1/2% Banku hipot. 101.35 5% Banku hipotecznego 112.50. 4% Banku krajowego 99.90 4 1/2% Banku krajowego 101.90. 5% komun. obl. banku kr. 090.00. 4% Galic. oblig. propinac. 103.00 4% gal. pożycz. kraj. r 1903 99.93. 4% pożycz. m. Lwowa 92.80. Losy tureckie 146.75. Marki 117.50. Ruble 24.00.

Uspokojenie rezerwowane wskutek Węgier i zamknię- cia tygodniowego. Kursy ustalone.

## Fleischmann!

Objąłem restaurację w Colosseum i we Filharmonji na sezon zimowy. — Codziennie żywe homary i ostendzkie ostrygi. Z poważaniem zarząd **Fleischmanna.**

**Posady dla kilku konduk- torów,** kancelistów, ladszajn- szrajberów, magazynierów pomoc., strażników i innych do kolei, oraz 1 urzędnika gosp. 1 gorzelnika, 1 gajowego, 2 strzelców, 2 ogrodników, 2 lokaj, kilku wermistrzów, mechaników, maszynistów, monte- rów, ślusarzy i hajcerów, 2 kelne- rów, 2 magazynierów, 2 portjerów oraz kilku pomoc. handlowych, znających także język niem. oraz około 50 robotników do nowej fa- bryki mebli pod bardzo korzystny- mi warunkami wskazuje: filja austro- węg. „Uznajmiciela“ woln. **posad, Cieszyn, ul. Kolejo- wa I.** Odpowiedź za dołączeniem marki listowej. 1118

**Posada urzędnika** do podró- ży przy Towarzystwie ubezpie- czeń do obsadzenia. Warunki: Sta- ła płaca, diety i osobna taktjema. Reflektuje się tylko na osobę inte- ligentną z kwalifikacją do akwi- zycji i organizacji. Pierwszeństwo mają urzędnicy, którzy mogą wy- kazać zdolności w tym zawodzie. Dokładne oferty z podaniem wie- ku i życiorysu pod napisem „Or- ganizator“, posto restante Lwów, 2229

**Poszukują się ajenta po- dróżującego** dla rozprze- daży szat kościelnych, z własnym wozem i kołm, za prowizję. Wy- magana **kaucja w gotówce lub zabezpieczona.** Oferty lub zgłoszenia osobiste pod „Li- turgia“, Krosno. 2195

**Poszukuje się chłopca** do nauki intrologatorskiej. Fedu- nic, Wałowa 29. 1707

## Nauka.

**Maturzystka gimnazjal- na z odznaczeniem,** z kilkuletnią praktyką pedagogiczną, z językiem rosyjskim, **poszuku- je lekcji zaraz.** Zgłoszenia pi- semnie do Administracji „Kurjera Lwowskiego“ pod lit. k. N. 2150

**Lekcji i konwersacji w je- zyku niemieckim, fran- cuskim i włoskim** udziela się za skromnym wynagrodzeniem. Chorążczyca l. II, II. p. koł. schedów M. P.

**Lekcji za skromnym wy- nagrodzeniem** poszuku- je uczeń z VI. kl. realnej. Zgłoszenia pod „Realista“ do Administracji „Kurje- ra“. 1925

## Różnaitości.

**Opis chorób ludzkich i le- ki** na nie, ukazył dr. Aleks. Harasowski, lekarz szpitala lwow- skiego. Cena kor. 2.40. Do nabycia we wszystkich księgarniach i nakładcy Stanisława Köhlera, księ- garza we Lwowie, franco za na- desianiem należytości przekazem.



# Ogólnie znanej najlepszej jakości Dachówki Dwufelcowe Henryk Eber, Lwów.

**OSTRZEZENIE!**



Wobec naśladownictw maszyn do szycia, wyrabianych na sp. s. jednego z naszych najstarszych systemów, a oferowanych przez firmy konkurencyjne, jako maszyny SINGERA, lub też ulepszone SINGERA, zwracamy uwagę, że wyroby te nie są oryginalnymi SINGERA maszynami do szycia, oraz że nie pochodzą z naszej fabryki. Światowo znane oryginalne SINGERA maszyny do szycia nabyć można li tylko w naszych składach; kto zatem nabyć chce dobrą maszynę do szycia, powinien dokładnie poinformować się, czy takowa pochodzi z naszej firmy, niemniej zadawać się wymiarami i odpowiedziami. Zwracamy także szczególną uwagę na ochronę markę naśladowaną często przez konkurencję w ludzający sposób dla zbałamucenia kupującego.

**SINGER Co., Tow. Akcyjne maszyn do szycia**  
Lwów, ul. Sykietuska 1. 6.

Filje Stanisławów: ul. Smolki 1. Tarnopol: ul. 3. Maja. Przemysł: Rynek 23. Stryj: ul. Sobieskiego 7/9. Kolomyja: Dom Narodny. Czortków: Rynek. — Filje na Bukowinie: Czerniowce ul. Pańska 16. Suczawa: ul. Franciszka Józefa.

**Fabryka krawatów** najmłodniejszy n. Z Tokarowska, Lwów, Zimorowicza 6. Ceny fabryczne 2186

**Cukiernia Krakowska,** Lwów, ul. Fredry, poleca wyborne ciasta po 3 centy. 2209

**Ktoby z panów** właścicieli zakładów, instytucji, fabryk, składów lub handli, życzył sobie otworzyć filję we Lwowie obejmującą sadę zarządcy lub tem podobnie jako fachowy i dobrze sytuowany. Kaucję, polecenia wiarygodne posiadającym Łaskawe złozenia pismem do Administracji „Kurjera Lwowskiego” pod „Referencja” za okazaniem kwitu inseratowego. Pośrednictwo wykluczone. — 22.9 -

**Biurowo Niemczynowskiej,** Lwów, Rynek 12 a poleca nauczycielki, bony, froehlanek, klucznice, panny służące, oficjalistów, służbę wszelką 2232

**Samotna akuszerka** przyjmuję panie na czas słabości. Dyskrecja ścisła. Polna 10. 2204

**Zarządom dóbr i zakładów** przemysłowych polecamy i dostarczamy personal doborowy i biurowy, oficjalistów i służbę. Poszukujemy ogrodników, kłocznic, furmanów itp. Przeprowadzamy kupna, sprzedaż i dzierżawy. Biuro informacyjne, Lwów, Ormiańska 30. 2230

**400 koron** ofiaruję temu, kto mi wyrobi rządową posadę. W. B. 125, poste restante Jaryczów Nowy. 2227

**Szyby, lustra, ramy** do obrazów poleca najtaniej Fruchs, Karola Ludwika 29, Pasaz Oranża. 2240

**Urzednik pomocniczy w Krakowie I, pomienia się z kolegą z prowincji** za poprzednim porozumieniem się listownie. Li ty adresować: Urzednik pomocniczy, poste restante Kraków. 2231

**Którzy** mają na serce dobrą bra, kamienice, realności, parce budowlane lub wydzierżawienia tych oraz sklepy, wynajm pomieszkań i kto szuka posady w różnych gęziach, niech we własnym interesie zgłosi się do nowego tygodnika, który wyjdzie 15. października b. r. **Zgłoszenia bezpłatne.** Agencja handlowa, ul. Ossolińskich 10. 2234

**Dyobolewstwo do wydzierżawienia** w stawach w Dobrostanach i Kamienobrodzie, powiatu gródeckiego koło Lwowa. Wiadomość w Zarządzie dóbr w Dobrostanach poczta Białogóra, stacja kolei Kamienobród. 22 9

**Poszukuję pokoju** z utrzymaniem przy inteligentnej rodzinie, blisko techniki dla starszej kobiety. Zgłoszenia główna poczta, poste restante „Mieszkanie”. 2229

Dowodem użyteczności „**Słownika obcych wyrazów**” (około 10 tysięcy wyrazów obcych i łacińskich przysłów i sentencji w polskiej mowie używanych wraz z ich dokładnym objaśnieniem) jest tego szybkie wyczerpanie się i wyjście obecnie w nowym poprawnym drugim wydaniu. Cena kor. 1.80. Do nabycia we wszystkich księgarniach i u nakładcy Stanisława Köhlera, księgarni we Lwowie. Wysyłka franco za nadesłaniem kor. 2.18.

**Poszukuję zaraz pokoju dużego lub 2 elegancie umeblowanych z osobnym wejściem.** Oferty z podaniem ceny pod A. N. do Administracji „Kurjera Lw.” 2168

**Płyty marmurowe (terrazo)** do kuchni, korytarzy, werand i t. p. po kor. 6.— od m.<sup>2</sup> poleca **FABRYKA kamienia sztucznego i dachówek WE LWOWIE.** Centralne biuro w Banku hipotecznym. — Nr. telefonu 396.

**Wież miód deserowy** kuracyjny, naj. o. o. 5 kg. 6 k. 60 gr. franco. Miód także w plasterkach. **Forzeniewicz, em. nacc** **lwa czany pl.** 1965

**Sluchaczka filozofji poszukuje pokoju** przy rodzinnym z oddzielnym wejściem z wiktem. Oferty: Administracja „Kurjera Lwowskiego”, litery M. Z. 2210

**Magazyn „Szarotka”,** Lwów, plac Halicki 12, poleca najtaniej oprócz zakopiańskich ubiorów, modne sukienki, żakiety, płaszczki dla dzieci i spodnie do bluzek dla pań. 121

**Mieszkania i sklepy** po i ca. cę wyz.

**Sklepowy lokal,** Akademicka 16, do wynajęcia. 2192

**5 pokoi, przedpokój, balkon,** kuchnia. Ul. Antoniego 1. 2226

**3 pokoje, przedpokój i kuchnia,** Szełkowa 23, od 1. listopada do wynajęcia. 2235

**Sklep do wynajęcia,** Zimorowicza 19. 2236

**Pomieszkowanie dla pań** za 4 guldeny u nauczycielki. Mikolaja 14, pięt. o II. 2233

**Kanarki harcerskie!** Oryginalny płód Seiferta, o najdelikatniejszych i melodyjnych tonach i w najgłębsze tony a la organ śpiewających. tego roczny chów 300 sztuk już są do przesyłki pod gwarancją zdrowego przyżycia w cenach 5, 6, 7, 8 do 10 zł. Czas próby 8 dni, wymiana dozwolona, na żądanie zwrot pieniędzy za niestosowne. Polecani również piszczałki do uczenia kanarków. wysyłka odwrotną pocztą **STANISŁAW SOCHACKI, Jasio.**

W koleoalnym wyborze na składowie (wzory wysyła opl.) **TAPETY** i dekoracje pokoi poleca **W. ADAMSKI** Akademiaka 2 Lwów

**Garnitury salonowe i biurowe, materace włosiennicze i sprężynowe** stary do okien oraz wszelkiego rodzaju meble mekkie poleca w wielkim wyborze zakład **tapicersko-dekoracyjny K. Zoczyskiego** Lwów, ul. Pańska 1 II. Przyjmują się również wszelkie roboty w zakresie tego fachu wchodzące.

**Czyszczyć tylko** **GLOBUS-EXTRACT** wyciągiem do czyszczenia **Globus** Najlepszy w świecie środek do czyszczenia

**Słynne Christofla** z Paryża **srebro stolowe** do wypraw ślubnych poleca po fabrycznych cenach **Jan Wojtych**, złotnik, z przysięgą ony zawnawca sądowny. **Lwów, Akademicka 6.** Przy większym zamówieniu znaczny opust. 2042

**Wyrób krajowy.** **Świeczki w blaszkach** na dni zadużne palące się około 5 godzin, sztuka po 10 hal. poleca **Fabryka mydeł i świec E. i J. Friedrichów** Lwów, Krakowska 13 i Lelewela. Od sprzedawcy znaczny opust!

**Deserowe winogrona kuracyjne** słodkie (Chasselas) 5 klg. kor. 2.30 wysyłam **Dr. HORWATH** w Szentendre — Węgry.

**„HAMMOND”** **NAJDOSKONALSZA AMERYKAŃSKA MASZYNA do pisania** z 10 letnią gwarancją i 119 gatunkami pisma, dająca się zmienić każdej chwili do woli w każdym języku i gatunku pisma. **Widoczne, równe, wyraźne i czyste pismo.** Automatyczny przedruk.



**„T R E O”** Szafa do rejestrowania korespondencji, formularzy, prospektów, próbek, czasopism i t. d. **Praktyczne urządzenia biurowe.** **Ferdynand Schrey** Wiedeń I. Prospekta i zażycie maszyny na żądanie.



**WAPNO do MUROWANIA** najlepszej jakości dostarcza wagonami do każdej stacji **najtaniej** firma **BRAOIA MUND -- Lwów.**

**Najpiękniejszy po tarunek!!!**



**Ozdoba każdego pokoju!** Przy zwinieniu fabryki udało mi się kupić tanio 8.000 dywanów na ściany i 11.000 dywaników przed łóżku, tak, że jestem w możności wspaniały **dywan ścienny z szenilli** równy na obydwu stronach, w piękny h barwach prawdziwych 100 cm. szerokości 200 cm. długości, czarujące wzory: lwy, psy, sarny, łabędzie, pawie, jeleni, wielbłąd, kwiaty, za pobraniem **po zł. 2.50** wysłać. Szczególnie polecenia godnym dla pokoi wilgotnych ponieważ dywan jest tak grubym, że wilgoć nie przeniknie. **PIĘKNE DYWANIKI przed łóżka** tylko 70 ct. za sztukę. **Pierwszy morawski dom Juljusz Hoitach, Göding** wysyłkowy towarów **Nr. 92, [Morawa].** Setki listów dziękczynnych i dalsze zamówienia są do przeżycia. Niekonwiniujące bez przeszkody przyjętem zostaje z powrotem i zwraca się pieniądze.

Tylko czas krótki. Jeszcze niebawem za tę cenę.

Z dawien dawna znana ze swej dobroci i zapachu prawdziwa **Herbatę rosyjską** zbioru majowego poleca handel **W. Adamowicza** w Brodach (na pograniczu rosyjskiem)

„Familijska” bardzo dobra	zł. 1.40
„Melange de Moskau” w oryg. opak.	” 2.50
„Imperial” Cesarska	” 3.50
„Okruhcy” z najlep. herb. kwiat.	” 1.20
Kawa Ceylon 5 kg. franco	” 9.—

**Z BRODÓW!**



Ilustrowane cenniki wysyłamy na prośbę darmo.



Ulgi w spłatach wedle umowy!

Wszystkie z **WYSPRZEDAŻY**

zwinętej firmy „A. Krzysztofowicz we Lwowie“ pozostałe towary a mianowicie: dywany, firanki, portjery, dywaniki nad i przed łóżka, chodniki, ceraty, linoleum, dywany perskie i smyrneńskie, oraz różne artykuły dekoracyjne, nabyłyśmy aktem notarialnym do l. rep. 1109/5.

Owe zapasy, jako też większą część wysortowanych towarów naszego składu

**s, rzędajemy z okazji nadzwyczajnej po bajecznie niskich cenach**

i udzielamy szan. dobrze sytuowanym osobom na żądanie tak we Lwowie jako też na prowincji chętnie kredytu, wedle ustnej lub pisemnej umowy. — Cenniki ilustrowane wysyłamy na prośbę darmo, za nadaniem 10 hal. w znaczkach pocztowych. Polecamy również, jak długo zapasy starczą, następujące towary:

- Dywaniki przed łóżka po ct. 3, 10, 50 i wyżej
- Dywany nad łóżka po zł. 1 25, 2—, 2 10
- salonow- po zł. 5—, 6—, 7—
- Chodniki, metr ct. 15, 20, 25
- Portjery, sztuka ct. 60, 75 ct., zł. 1—
- Firanki koronkowe, szt. ct. 60, 75, zł. 1—
- Kapy na stoły i łóżka zł. 1 20, 1 50, 2—

Resztki różnych materji na meble i różnych chodników otrzymać można bajecznie tanio.

ZARZĄD FIRMY „AU LOUVRE“  
we Lwowie ulica Sykstuska 6.

Nasza nowo otworzona filja nowości damskich i dziecięcych znajduje się przy ul. Halickiej 19.

# Nuphar-tablety

nowość wybitna do perfumowania i zrobienia wody do mycia i kąpieli miękka. Tablety Nuphar przeświadcza co do znakomitego gatunku

delikatności, zapachu i przyjemności

wszystkie inne środki, używane dotychczas w tym celu.

Służy dalej do upiększenia skóry i do perfumowania powietrza w pokoju.

Cena pudełka na próbie K 1—.

Cena dużego pudełka (124 sztuk) K 3—.

Do nabycia w większej części perfumeryj, składach z mydłem, droguerjach i aptekach.

**Nuphar & Co.**  
Wiedeń-Paryż.

Rytownik Eugeniusz Marjan Unser, przeniósł swój zakład rytowniczy i pracownię pieczęci metalowych i kauczukowych tymczasowo do sklepu zegarmistrzowskiego p. Stanisława Woźniaka, Lwów, Akademicka 8, drugi dom. 20 4

**PATENTOWANY RZECZNIK.**  
**Dr. FRITZ FUCHS**  
dyplomowany chemik (zaprzysiężony)  
Biuro techniczne INŻYNIER **ALFRED HAMBURGER**  
Wien, VII, Stebensterngasse 1.  
Wzyskanie patentów, rejestrowanie znaków i wzorów we wszystkich państwach.



## Otrzymałem

świeży transport **HERBATY CHIŃSKIEJ**

Znakomita w smaku i aromatyczna herbata Congo . . . . . zł. 1 60  
" Seucheng . . . . . 2—  
" Seuchong zbiór maj. . . . . 3—  
Kaysow . . . . . 4—  
Wysiewki z herbat . . . . . 1 30  
Wysiewki z najlepszych herbat za pół bilogramu . . . . . 1 60

HANDEL HERBATY I KAWY  
**Edmunda Riedla we Lwowie**  
ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

## Spiewu

uczy pani

**C. Falkenberg**

Ustawia i wnosi głos w krótkim czasie do największej siły i dźwięku podług reguł i wyjaśnień włoskiej metody. Kształci do opery. Warunki przystępne. **Ul. Miłkowskiego II** w parterze, od godz. 4—8.



Tanie czeskie pióra na pościel

5 kilo nowo skubane k. 9 60, lepsze k. 12, białe,

miękkie jak puch skubane kor. 18—24, białe jak śnieg, miękkie jak puch, skubane k. 30—36. Wysyłka franco za pobraniem. Zamiana i odbiór dozwolone za zwrotem kosztów portorji. **BENEDYKT SACHSEL, Lobes 321.** Poczta Pilzno, Czesko.

# DONIESIENIE.

P. T. Publiczność mam zaszczyt zawiadomić, że z dniem dzisiejszym objąłem na **wyłączną własność** koncesjonowany przez c. k. Namiestnictwo z d. 8. czerwca 1905 r. L <sup>1869 1</sup>/<sub>H/46</sub> III zakład pod firmą:

## Hala aukcyjna Pasaż Mikolascha.

**Hala aukcyjna** pośredniczy w kupnie i sprzedaży rzeczy wszelkiego rodzaju — jakoto: meble, dywany, obrazy, garderoba, srebro, złoto, drogie kamienie, broń, antyki, dzieła sztuki, — ważne również dla P. T. obywateli ziemskich, w pozbyciu się narzędzi rolniczych, powozów etc.

**Hala aukcyjna** najdogodniejsze miejsce zbytu, ważne przy przeprowadzaniu się, wyjazdach i t. p.

**Hala aukcyjna** wysyła na żądanie ocenicieli do domów prywatnych.

**Hala aukcyjna** otwarta cały dzień — wstęp wolny. — Wystawa antyków.

Proszę o odwiedzinę.

Z poważaniem

**Marjan Kempner.**



## Z wystawy prac uczniów.

II. Uzupełniając dalsze działy prac wystawowych wymieniamy na wstępie krawiectwo męskie i damskie. Dział ten posiada poza wymienionymi w poprzednim artykule wyrobami, najwięcej okazów, zwłaszcza, jeżeli zaliczymy tu kuśnierstwo. Prace 24 starszych i młodszych uczniów 16 pracowni krawieckich stanowią kilkadziesiąt sztuk rozmaitych części ubrania. Okazy wystawowe wykończone są nadzwyczaj starannie i czysto. Zastosować to należy w pierwszym rzędzie do roboty ucznia Jana Szpili z pracowni p. Jana Mięszowicza, który wykonał elegancki żakiet i płaszcz zimowy. Inne ubrania męskie wykonali Jan Wojciechowski z pracowni p. Tureckiego, Jan Czajkowski z prac. p. Struszkiewicza, Stan. Tyniów (p. Mięszowicza), Jan Kuśnierzewski i Stefan Michalewicz (p. Mikulińskiego), Schatz (p. Langweila), Józ. Kosik (p. Kirchnera), Wład. Misiaczek (p. Kaznowskiego), Kaz. Jędrzejowski (p. Kaczmarka), Grzeg. Czech (p. Jasińskiego), Stef. Pachofek (p. Ferencowicza), Stef. Panas, Dmytro Dymkiewicz i Mik. Demiańczuk (p. Aczkiewicza).

Okazałe suknie damskie dały uczennice p. Tureckiego: Rozalja Pękalówna, Stef. Grąbczewska i A. M. Pichówna; uczeń p. Kielara: Rom. Skarpytko (figaro damskie), tudzież uczennice Hel. Wierzbicka i Stan. Styarczówna z pracowni p. Góralskiego. Dwie pracownice kuśnierskie p. Augustyna i Wrońskiego wystawiły futra, kurtki, czapki, zarękawki, szuby itp., wykonane przez Ant. Deptucha, Olearczuka, Franc. Ilnickiego i Franc. Łyczka.

Bogatą kolekcję białych i kolorowych guzików, wyrobiły na wystawę uczennice stow. kobiet „Pomoc przemysłowa“.

Różnego rodzaju i formy obuwy damskie i męskie, któremu pod względem wytrzymałości i elegancji nie mogą dorównać tandeciarskie wyroby obce, wystawili uczniowie: Wład. Bochonko, Jan Jawecki, Kar. Kowalski, Stan. Dwornicki, Teod. Dacyszyn, Jul. Opałowski, A. Mazurkiewicz, L. Głowa, Jan Chomin, Bron. Petrycki, T. Krasowski, Jan Gromada, St. Pracis, Z. Bakosz (sokole buty), G. Niedźwiedzki, J. Preis i M. Rosołowicz. Uczniowie ci pracują u majstrów pp.: Modrany'ego, Malzachera, W. Podgórskiego, W. Mazurkiewicza, K. Petryckiego, S. Saletnika, S. Szozdy, B. Wielgosza, A. Zajęzkowskiego, E. Knoblocha, J. Kardasza, J. Kaczmarek, F. Goceka i J. Czorniaka.

W dziale „poczołnictwo“ mieści się bardzo wiele wyrobów kowalskich i kołodziejskich. Uczniowie zajęci w warsztatach kowalskich względnie w fabrykach powozów, wypracowali rozmaite części powozów w żelazie i drzewie, oraz tapicerskie i siodlarskie, od stelmachów nadesłali koła do powozów i wózków; dwaj z nich Piotr Mangol i Andrzej Wasylak wystawili wózek wyciąty i wózek węgierski, zaś Stef. Czajkowski, Stan. Narajowski i Jan Czaplowski uczniowie p. M. Lickendorfa, oraz Wład. Dulęba, Józ. Perduła i Paw. Sicieluch uczniowie pracowni p. M. Michalskiego, dali większe przedmioty powozowe.

Z wyrobów rymarskich i siodlarskich zwracają uwagę prace uczniów warsztatu p. Edw. Kupczyńskiego: Wład. Czapury; pracowni p. Edw. Sienkiewicza: Mac. Kocchańskiego i pracowni p. Stromengera: Zym. Kisiela i Kar. Łanowego. Kufry do podróży ze skór i torby, wykonali Jak. Gelles i Szym. Schmieder.

Drukarstwo i litografia bardzo słaabo na wystawie prac uczniów reprezentowane, jakkolwiek w dzisiejszych czasach, przy tak obfitym wyborze pięknych ornamentów i różnego typu czcionek otwiera się obszerne pole popisu dla uczniów drukarskiego zawodu. Widzimy tu prace zaledwie 4 uczniów drukarskich, mianowicie Stan. Dublewskiego, Marj. Rud. Majchera i M. Solałowicza z „Drukarni Ludowej“ i Jana Żydaczewskiego z drukarni „Polonji“. Ten ostatni wyciął nożem na płycie z linoleum afisz reklamowy, odznaczający się pięknym krojem liter. Praktykant litografii p. Ant. Przyszłaka, Jul. Haniszewski zaprezentował dyplom na kartonie, wykonany ręcznie farbami i kilka ładnie pisanych odbitek litograficznych.

Galanteryjnych przedmiotów introligatorskich i zwykłych prac jak np. oprawa i brązowanie książek dostarczyli terminatorzy w pokaźnej liczbie. Przedewszystkiem należy wyszczególnić pracę Bazylego Kuzia, ucznia pracowni p. Kaz. Legeżyńskiego, który wykonał artystycznie ze skóry tekę z popiersiem Kraszewskiego. Uczniowie p. Klem. Fedunia: Jul. Łabaj, Aleks. Nynka

i Teof. Poliszczuk dali dowód, że umieją pięknie oprawiać książki, robić teczki i ramki. Takie same i podobne roboty wystawili Edw. Arbaszewski, Stan. Horbaczewski i Edw. Zimny z pracowni p. Getritza, Marj. Biłski z prac. p. Mik. Górskiego, Franc. Romaniszyn z prac. p. Mich. Kutaleka, Ant. Fedorowicz i Kar. Tybura z prac. p. Franc. Starzewskiego, wreszcie uczeń p. Miecz. Nowaka Rajm. Strihańka, który prócz oprawy, wykonał i galanteryjne przedmioty.

Osobną salę zajęły wyroby cukiernicze i to nie pospolite ciastka lub cukierki, lecz okazy tortów ozdobnych i innych wyrobów, wymagających bodaj trochę talentu artystycznego. W dziale tortów dominuje tu secesja, misternie wykonana przez Edw. Dudeka, ucznia znanej cukierni p. Sotscheka. Torty z innymi, niemniej pracowitemi ozdobami, wykonali Marj. Kohuran z pracowni p. Kruszyńskiego, Franc. Owoc z prac. p. Witoszyńskiego, Jan Puszka z prac. p. Stefanickiego i Fel. Gola z prac. p. Litwińskiego. Piękną, ozdobną paletę dragantową (tort) dał uczeń p. Jul. Wierzbickiego, Wład. Leszczyński, wieżę z cukru delikatnie sprycowanego dał Stan. Matkowski uczeń tej samej cukierni, krajobraz z marcypanu Jan Bezpiński uczeń p. Witoszyńskiego, a pracowity domek z cukru i wystawkę z dragantu Jak. Łyczak z cukierni p. Engla.

Fabryka rękawiczek, bandaży itp. pp. J. Czernickiego i M. Olszewskiego zaprodukowała doskonałe szycie rękawiczek swoich uczennic, a to Józefy Bojkowskiej, Heleny Kuśnierz, Julji Magnowskiej i Jadwigi Małuja, a ucznia Józ. Małskiego poduszkę haftowaną, paski damskie skórkowe itp.

J. Reisinger i L. Stokajło, uczniowie firmy Drexler i Synowie wypracowali dwie ozdobne kołdry, nadzwyczaj lekkie i materace.

Z malarzy pokojowych tylko jeden p. Kar. Domański dał pracę ucznia Ksawerego Halickiego, który dał dowód, że posiada wybitny talent w malarstwie ornamentacyjnym. Czysto wykonane są malowidła Mojż. Schleiera i Bern. Stramera, uczniów pracowni malowania szyldów p. M. Silbermana. Lakiernicze wyroby pochodzą z rąk Marj. Nadziejnego, ucznia p. Gerlicha i Ant. Preidla, praktykującego u swego ojca. Okno secesyjne w ołoiwu wykonał Al. R. Panas z pracowni p. Fel. Niedzielskiego. W końcu wymieniamy prace technicko-dentystyczne praktykantów Z. Lindera, Ign. Wolkena i B. Brumera, oraz artystycznie wykonaną przez ucznia Art. Festenburga z pracowni brązowniczej p. Wilhelma Sknużyła, tacę mosiężną cyzelowaną (liść kasztanu z owocem).

Ogółem dało na wystawę swoje prace 235 uczniów rękodzielniczych, zajętych u 150 majstrów różnych kategorii rzemiosła. Ponadto kilkuset uczniów dało rozmaite prace rysunkowe.

## Budżet miasta Łwowa.

Do rubryki dróg i bruków uchwalił magistrat dodatkowo kredyt w kwocie 21.631 koron na wybrukowanie międzytorza kolei elektrycznej na Podwalu i 11.942 koron na urządzenie cichego bruku kostkowego w przedłużeniu ulicy Teatralnej od szkoły przemysłowej po pod kościół Jezuitów, gdyż bruk tam jest fatalny. Na tem zakończono obrady nad rubryką XX.

Rubryka XXI. obejmuje plantacje i ogrody. Prócz zwykłych wydatków w tej dziedzinie, wstawił magistrat 500 koron na ławki wśród plantacji, uznając, że ich jest za mało, oraz podnosząc z tysiąca na 5000 koron kredyt na skwer dokoła kolumny Mickiewicza. Rubrykę tę ustalono ogółem w kwocie 59.537 koron, czyli o 2671 koron mniejszej, niż na r. 1905, dzięki ubytkowi rozmaitych wydatków przygodnych. — Przy tej rubryce rozwinęła się ożywiona dyskusja, której celem było zwiększenie wydatków z powodu istnienia tych pięknych i wonnych kwiatami ozdobionych miejsc spacerowych, ale na cele, objęte właściwie rubryką wydatków na kanały. Podniesione kwestje w kierunku braku miejsc ustępowych uznano za słuszne i przy rubryce kanałowej, jak to niżej piszemy, wstawiono stosowny kredyt dla zaradzenia złemu. Tu jeszcze warto nadmienić, że postanowiono zwrócić się do inspektora plantacji miejskich z pouczeniem, iż wadliwe jest przystrajanie ogrodów publicznych w krzewy krzaczaste, gdyż te są schroniskiem nocnym dla włóczęgów, a stąd siedliskiem robactwa, które za dnia udziela się

osobom, używającym przechadzki; jakoteż, że z wnętrza krzaków tych rozlegają się tak niekwestne wonie, że czynią przechadzkę taką przykrzejszą, niż w okolicy „złotego mostu“.

Na budowy wodne, (rubryka XXII.) t. j. utrzymanie szalunków Pełtwi, ogrodzeń brzegów Pasiaki, oraz czyszczenie koryt Pełtwi i Pasiaki preliminowano jak na rok bieżący 2600 koron.

Kanały (rubryka XXIV.) obejmują kwotę 81.350 kor., tj. o 31.840 kor. więcej, niż na rok bieżący. Między innymi wstawiono tu kwotę 2500 koron, w myśl zawartej w poniedziałek przez magistrat z gminą Zamarstynów ugody, na wynagrodzenie za czyszczenie Pełtwi od rzeki do „złotego mostu“. Nadto celem stałego powiększania wychodków publicznych na plantacjach i w ogrodach, uchwalono preliminować stale 10.000 koron corocznie, ponadto na urządzenie chociażby prymitywnego, kopanego wychodka w parku Łyczakowskim na rok 1906 kwotę 1600 koron.

Na oświetlenie miasta (rubryka XXV.) podwyższono kredyt o 11.277 koron. Przewidziane jest bowiem dostarczenie 180 nowych latarni gazowych, a nadto rozszerzenie oświetlenia na razie naftowego na nowo utworzonych drogach dzikich, a także w ulicach Żółkiewskiej i Krzyżowej. Sumę rubryki tej ustalono na 153.037 koron.

Na utrzymanie porządku i czystości w mieście (rubryka XXVI.) preliminowano 271.508 koron, czyli o 42.500 kor. więcej, niż na rok 1905, a to głównie z powodu powiększenia parku o cztery pary zaprzęgów do czyszczenia i wywozu śmieci; natomiast korzystnie wpływa na tę rubrykę tańsze zaliczanie koni, oraz potanieenie karmy.

Na rekwizyta i materiały do miejskich robót publicznych preliminowano o 4800 kor. więcej (ogółem 17.586 kor.), głównie na sprawienie dwóch nowych beczkwozów do skrapiania ulic.

Rubrykę: oprocentowanie kapitałów biernych odroczone, gdyż niewiadomo jeszcze, jakiej potrzeba będzie pożyczki na cele budowy i urządzenie szkoły im. Sienkiewicza. Uchwalono przy tej rubryce jednakowoż nie obciążać jej dalszą emisją obligacji z 4 prc. pożyczki, a temsamem wstrzymać zamierzoną budowę składu kału, urządzenie miejskiego zakładu zastawniczego, który zdaniem niektórych finansistów nie może istnieć bez kasy oszczędności, w końcu nie uruchomić przemysłowego funduszu pożyczkowego, lecz posiłkować się na razie jeszcze zasobami funduszu gminy.

W końcu przyjęto rubrykę wydatków nadzwyczajnych w kwocie 335.000 kor., która winna mieć pokrycie z nadzwyczajnych przychodów; w tej rubryce ważniejsze pozycje są: 60.000 kor. na powiększenie cmentarzy lwowskich, 25.000 kor. na rakarnię (druga rata), 12.000 kor. na areszta miejskie, 20.000 kor. na utworzenie zakładu, w którymby niszczone padlinę, 20.000 kor. na zdjęcie planu regulacyjnego i niwelacyjnego miasta itp.

## Listy z kraju.

**Tarnów. (Z wystawy).** Wystawa przemysłowo-rolnicza w Tarnowie wyróżnia się z pomiędzy dotychczasowych wystaw naszego kraju głównie przez swoje gorące usiłowania patriotyczne, zarówno Komitetu wystawowego, jak i samych wystawców. Ośmiu bowiem ludzi nie mających z nikąd żadnego poparcia, zabralo się do jej urządzenia i mimo licznych przeszkód i uszczypków ze strony niechętnych wystawie, wywiązało się ze swego zadania należycie. W liczbie około 200 szczerze zapełnili wystawcy miejsce wystawy, dając na okaz publiczności, co mieli najlepszego: swoją pracę i swoje szlachetne dążenia do stworzenia przemysłu rodzimego.

I tak, p. Krzyżanowska z Oświęcimia urządziła wspaniały kram z wyrobów krawieckich i hafciarskich, wykonanych przez uczennice jej szkoły modniarskiej w Oświęcimiu z motywów ludowych, przeważnie zakopiańskich i krakowskich. Przeszło 50 uczennic z miasta i ze wsi pracuje w szkole p. Krzyżanowskiej, kształcąc się i zarabiając na chleb.

P. Barzykowska, żona inżyniera z Brzeżan, która założyła w Brzeżanach Tow. pomocy przemysłowej kobiet, wyrób krajowych krawatek i guzików bieliźnianych i zatrudnia w ten sposób kilkadziesiąt dziewcząt i chłopców z miasta i okolicy, podobnie jak

# TAPETY

Materje na meble, materace, kołdry, portjery, dywany

# Meble we wszystkich stylach

kompletne urządzenia, materiały tapicerskie; wszelkie roboty obejmuje w mieście i na prowincji

# Spółka tapicerów

lwowskich

ul. Jagiellońska 3.

# Papiery listowe i koperty

są wszędzie do nabycia

wyrobu  
jedynej w kraju  
fabryki

# S. W. Niemojowskiego we Łwowie

Proszę przekonać się, że wyroby Niemojowskiego nie ustępują wyrobom obcym. Prawdziwe tylko z marką ochronną.



i p. Krzyżanowska w Oświęcimiu, ma na wystawie prace swoich uczniów i uczenie: krawaty w stylach ludowych i śliczną kolekcję guzików nicianych.

P. Franciszek Batko, złotnik z Nowego Sącza, który nosił się z myślą założenia u siebie fabryki srebrnych i złotych medalionów odpustowych i w ten sposób wyrugować żydowską fabrykację dewocjonaljów, któremu jednak Wydział kraj. i Sejm odmówili swego poparcia, wystawił kielichy kościelne, paski wysadzane starymi monetami polskimi, garnitury spinek złotych, kolczyków z broszkami, sylwetek, branzoletek i t. p. własnego pomysłu i wyrobu.

P. Antoni Wójcicki z Tarnowa, kowal, wystawił 4 wspaniałe powozy: jeden surowy jescze, a 3 już całkiem wykończone i ozdobione w jego skromnej kuźni kowalskiej przy ul. Krakowskiej w Tarnowie.

Nader przyjemne wrażenie robią pomysły strojów ludowych zastosowanych do życia mieszczańskiego, wykonane i nadesłane przez p. Ciężyńskiego z Nowego Sącza. Pomysły te są świetne i na wystawie znalazły należyte uznanie, bo p. Ciężyńskiemu pozyskały mnóstwo nowych odbiorców.

Powszechną uwagę zwracają także roboty ręczne p. H. Wójcickiej, córki wspomnianego kowala i powoźnika, uczenicy szkoły wydziałowej w Tarnowie. Są to prześliczne hafty gobelinowe i roboty deskowe. (D. n.) L. M.

**Przemyśl.** (Zredukowanie cen w miejskich jatkach. — Protekcja. — Z wielkiego garnizonu). W pierwszym dniu otwarcia miejskiego wyrębu mięsa w bazarze na targowicy miejskiej, gdzie sprzedawane było mięso drugorzędne, czyli krowie, sprzedano za ledwie kilkadziesiąt kilogramów, a w drugim dniu za ledwie kilka. Mięsa drugorzędnego droższego na kilogramie o 8—12 gr. od cen rzeźniczych, nikt oczywiście nie chciał kupować i cały zapas kilkuset kilogramów byłby uległ zepsuciu, gdyby magistrat nie był wpadł w czas na pomysł zredukowania ogłoszonych cen. W piątek popołudniu wybiegniono w miście, że od soboty „na razie” zostanie otwarty w rynku, w budynku magistrackim wyrub mięsa, a zamknięty na targowicy i że mięsa drugorzędnego będzie można dostać kilogram za 1 koronę! Ogłoszenie to szersza publika ze sfer biedniejszych przyjęła z zadowoleniem i w sobotę przedpołudniem w ciągu trzech godzin wysprzedano cały zapas. Kupującymi byli przeważnie żony drobnych mieszczan i robotników.

W jatce, gdzie sprzedawane bywa mięso pierwszorzędne (wołowe), zaczyna się rozpowszechniać protekcja. Wielu panów radnych i lepiej sytuowanych urzędników magistrackich, przysłała po mięso swoje służące z bilecikami, które mają tę moc, że oddawczyń bileciku nie daje się długo czekać, a co najważniejsza, jakość mięsa i wagę otrzymuje ona lepszą aniżeli te, które zjawiały się w jatce bez bilecików. Spodziewać się należy, że burmistrz mięsno-magistracką protekcję usunie.

Nowo mianowany komendant korpusu fmp. Pino von Friedenthal, przyjeżdża tu w pierwszych dniach października. — Komendant twierdzy generał Siedler, onegdaj najechał automobilem w Hureczku na pewnego izraelitę, któremu wóz roztraskał, a samego właściciela i jego żonę w „karambolu” pokaleczył. Poszkodowany czyni starania o odszkodowanie, lecz daremnie. Generał nie chce się przyznać do tego, że urządza szalone jazdy, a ofiarą takiej jazdy między innymi padł ów izraelita, nazwiskiem Ernbaum.

Wojskowym, którzy zamieszkują willę pod nazwą „Margareta” przy ul. Węgierskiej, w której mieszkał b. arcyksiążę Salwator, zamieszkałej obecnie przez dywizjoniera generała Englischa i pewnego wyższego oficera sztabu generalnego, poleciły władze wojskowe opuścić mieszkanie w jak najkrótszym czasie. Kto wydał ten rozkaz i dlaczego nastąpił ten bojkot „Margarety”, na razie niewiadomo.

Ciekawa przygoda spotkała 27. bm. p. Szczepana Decowskiego, słuchacza politechniki we Lwowie. Z mieszkania rodziców, zamieszkałych u stóp wzgórza „Winnej góry”, udał się na przechadzkę na wzdłuż, a zmęczony siadł pod drzewem. Nagle przyskakuje do niego frajter 45 pp. Wagner, a komendant strażnicy opodal się znajdującej i oświadcza p. D., że go arestuje, bo jest szpiegiem. Pan D. tłumaczy się, że w pobliżu niema twierdzy, że usiadł dla odpoczynku, pokazuje legitymację, nic nie pomaga. Wagner sprwadza go na strażnicę, gdzie przetrzymuje od godz. 10 rano aż do 2 popołudniu do zmiany warty, potem odstawia go trzech żołnierzy pod karabinami na główną strażnicę, tam znowu trzymają go kilka godzin, mimo, że brat, urzędnik szpitala i pewien adwokat potwierdzili zeznania p. D., wreszcie zjawia się policjant i odstawia „szpiega” do policji, gdzie znowu kilgodzinne przesłuchanie i spisywanie protokołów i dopiero wieczorem wypuszczono „szpiega” na wolną stopę. Pan D. po tym „miłym” spacerze, poprzysiągł

sobcie, że już nigdy podczas pobytu w Przemyślu, nie wychyli nosa poza miasto, bo to bardzo niebezpiecznie.

## Rozmaitości.

— „Straż” w Berlinie urządziła dla Polaków, szczególnie z Królestwa i Galicji, licznie przybywających do Berlina po zakupy, dwa biura informacyjne, gdzie będą się mogli informować o polskich kupcach, przemysłowcach i rzemieślnikach w Berlinie. I biuro informacyjne (dla centrum miasta) znajduje się w księgarni p. K. Kerbera, przy Linienstr. 134 narożnik Fiedrichstr. za dworcem Friedrichstr. II. biuro (na wschodzie miasta) w redakcji „Dziennika Berlińskiego” przy Koppenstr. 79. Franciszek Krysiak, mąż zaufania „Straży” na Berlin i Brandenburgję.

— Z Łodzi donoszą: O zamordowanym fabrykancie Kunitzerze opowiadają, że wieści o olbrzymim majątku, który miał pozostawić, zdają się grzeszyć przesadą. Stan jego interesów przed kilku laty, gdy wystawił wielką fabrykę nici, która następnie przeszła w posiadanie Towarzystwa angielskiego, był nawet poważnie zachwiany. Później powetował ówczesne swe straty, ale w ostatnich znów czasach odbito się fatalnie na jego fabryce długie bardzo bezrobocie. Wszelkie prawdopodobieństwo zdaje się przemawiać za tem, że jest to morderstwo na tle politycznym. Komitet rewolucyjny łódzkiej organizacji socjalistycznej skazał podobno na śmierć wszystkich fabrykantów, w fabrykach, w których wojsko strzelało do robotników. Otóż w miesiącu lutym, podczas pierwszych rozruchów robotniczych w Łodzi, rota wojska dała przed fabryką Kunitzera w Widzewie (pod Łodzią) dwie salwy do robotników, które zabiły około 20 i raniły znaczną liczbę osób. Aresztowano obok zabójcy, który podał swoje nazwisko jako Adolf Schulz, czterech domniemych jego współników. Sam zabójca oświadczył podobno, że jest anarchista i pała nieprzewycięzoną nienawiścią do ludzi, zajmujących w społeczeństwie wybitniejsze stanowisko.

— Zgromadzenie podurzędników. Z Brodów piszą nam: Odbyło się tu zgromadzenie podurzędników, na którym, prócz wielu pięknych spraw, poruszono i sprawę wystania delegata do Wiednia dla poparcia petycji podurzędników, którą mają wnieść podurzędnicy z całej Galicji.

## Prawdziwe Tulske Roskopf-Anker



zegary remontoirowe, podwójnie kryte z 3 bardzo silnymi kopertami tulsckimi, z kopertą do odskaikwania z werkiem ankrowym Roskopf

tylko zł. 5.

Koperty tulsckie tych zegarów są najdelikatniej emaljowane i mają rozmaite artystycznie wykonane obrazy sportowe i myśliwskie. Werk jest precyzyjnym werkiem ankrowym Roskopf, chodzi 36 godzin. Dwuletni pisemny dokument gwarancyjny dołącza się do każdego zegara. Stosownie do tego podwójny łańcuszek tulscki albo ze złota double albo officerski zł. 1-50 za sztukę. Wysyłka tylko za pobraniem. Za nieodpowiednie zwraca się pieniądze. Wy-miana dozwolona.

**Józef Spiering, Wien**  
I. Postgasse 2/10.

Kawa palona przechowana, traci smak i zapach. 2167

### Zmiana lokalu.

Niniejszem zawiadamiam Szanownych Panów odbiorców, że z dniem 1. października 1905, przeniosłem swoją pracownię sukien męskich, jako też magazyn materiałów krajowych, zagranicznych i angielskich z ulicy Kopernika 1. 15, na tę samą ulicę 1. 22 we Lwowie vis à vis pałacu

Kreślę się z poważaniem

**Mięsowicz**

krawiec męski.

Obrazy olejne, olejdruki, sztychy, grawury i oprawę tychże poleca najtaniej nowo otworzony skład obrazów i ram. **Batorego 30.** 65

Najbliższą w kraju **Dachówkę** z gliny odmulonej najtaniej dostarcza **Fabryka sztucznego kamienia i dachówek** we Lwowie.

Zamówienia przyjmuje biuro fabryki w gmachu Banku hipotecznego.

Wyborne kawy Ceylońskie i inne po zł. 1-30, 1-50, 1-90, 2, 2-06, 2-10 i 2-20 za kilogram. Wysyłki w wareszkach 4 kilogramów franco do każdej miejscowości pocztowej poleca Handel Leonarda Soleckiego we Lwowie, ul. Batorego 2. (120)

## Najlepsza herbata



Wszędzie do nabycia. GŁÓWNY SKŁAD WE LWOWIE DROGUERJA **Seska Stadowskiego** plac Kapitulny 1.

## MASZYNY do SZYCIA

— i HAFTU — Singera



za gotówkę ze znacznym opustem lub na raty pod przystępnymi warunkami. Bezpłatne kursa szycia i haftu. Za opakowanie i dostawę do kolei nic nie liczę. Cenniki gratis i franco.

**WŁADYSŁAW KUKAWSKI** skład maszyn do szycia Lwów, Pasaż Mikolascha.

Uwaga: Kierowałem długie lata firmą s. p. Józefa Iwanickiego i innemi pierwszorzędni, moja więc wiedza w dziale maszyn do szycia daje odbiorcy zupełną gwarancję za doborowy towar. **Władysław Kukawski.**

## Pewnem

jest, że nie ma lepszego i pewniejszego środka przeciw łupieży, wypadaniu włosów, jako też nie ma bardziej orzeźwiającej wody na głowę, niż sławna

**Bergmanna**

Oryginalna-Champooing-Bay-Bum

(marka: 2 górników)

**BERGMANNA & Co** Tetschen a. E.

Do nabycia we flaszkach po 2 kor. u

apt. Z. Rucker Fryz.: Zygm. Gläsel, Grand Hotel. Ignacy Jahl, plac Marjacki Edw. Grillmayer, Hotel Zorza N. Borycki, ul. Słowackiego W. Wojciechowski, ul. Teatralna Ign. Koffler, pl. Gołuchowski.

## Antoni Halski

handel żelazny

Lwów, plac Marjacki 1. 9.



poleca **Drut kolczasty**, cynkowany, gruby 2 1/2 ram., kolce co 6 cm., 100 metrów zł. 3-25. **Siatka druciana do okien zielona** lub jasna metr □ zł. 1. **Kosiarki** amerykańskie do trawników po zł. 16 i 18. **Hydronety** ogrodowe z węzłem gumowym po zł. 8-50 i 11. **Nożyce ogrodowe** do szpalerów od zł. 2-50 do 3-50, ręczne od 75 ct. **Francuskie** od zł. 2 do 3-50. **Puszki hermetyczne** Fleischmana na mleko na litr. 25, zł. 7, oraz wszelkiej innej wielkości. **Plomby otwierane** małe klg. 45 ct., duże 40 ct.

## Globin



wytwarza bez trudu **najwspanialszy połysk!** Utrzymuje skórę błą i trwałą. Wytaczny fabrykant: **FRITZ SCHULZ jun.** Akt.-Ges., Eger u. Leipzig

## W chorobach pęcherza

moczowego i innych podobnych dolegliwościach działają znakomicie, od wielu lat ogromnie rozpowszechnione **Kapsułki tarolinowe** zawierające w swym składzie olejki santalony, salol i ekstrakt kurbelony. Kapsułki te są używane bez przeszkody w wykonywaniu zajęć codziennych. W obecnych następstwach żądać należy wyraźnie Groettonera kapsulek tarolinowych, których nazwa prawnie jest zastrzeżona. Cena pudełka wraz z przepisem używania 3 korony na porto dołączyć należy 45 hal., zaliczka kor. 3-65. Do nabycia w aptece J. Piepes-Poratynskiego oraz Z. Ruckera we Lwowie. Główny skład dla Galicji: **Apteka pod wegierską koroną J. PIEPES-PORATYNSKIEGO**, Lwów, pl. Bernardyński 1. 1.



**Najzupełniejsze przekonanie**

Thierry'ego Balsam i maść centyfoljowa są środkami niedoścignionej skuteczności w wszelkich cierpieniach wewnętrznych, influenzy, katarach, kurczach i zapaleniach wszelkiego rodzaju, w stanach osłabienia zaburzeniach w trawieniu, ranach, abscesach i dolegliwościach żołądkowych—wzbudzi w każdym Księżeczka, którą dołączamy w razie zamówienia balsamu, lub wysyłamy na życzenie oddzielnie za darmo, a która zawiera obok tyśięcy oryginalnych pism dziękczynnych, poradnik domowy. **12 małych lub 6 flaszek podwójnych balsamu k. 5 —, 50 małych lub 30 flaszek podwójnych k. 15.**  
2 słoiki maści centyfoljowej k. 3-60 opłatnie, wraz z skrzynką. Proszę adresować do **aptekarza A. Thierry w Pręgrądzie obok Rohitsch.** Fałszerze i sprzedający podobnionia, b.d. sądownie ścigani.

Do nabycia we wszystkich większych aptekach we Lwowie i na prowincji.



K. R. Nadworny dostawca

Największa fabryka tego rodzaju w Galicji, Czechach, Morawie i Śląsku.

Osobliwość: Farbiarnia materij jedwabnych i pior strusich we wszystkich kolorach.



Własne filje: we Lwowie tylko przy ul. Syketuskiej l. 26 i ul. Batorego l. 20 (Hotel Saski). — w Krakowie tylko przy ul. św. Krzyża 7. Zamówienia z prowincji wykonywa się skrupulatnie. Wobec nadużyć proszę dokładnie uważać na mój adres.

**„JODELLA“**

jest obecnie ochroniona przez urząd patentowy nazwą dla znanego powazacznie i przez lekarza i publiczność równo ulubionego

**Lahusena jodowo-żelazistego tranu wątrobianego**

Najlepszy, najdoskonalszy i najskuteczniejszy tran wątrobiany. Należy go preferować przed wszystkimi innymi konkurencyjnymi preparatami tranu wątrobianego tak co do smaku i skuteczności, jakoteż co do jakości. Lahusena tran wątrobiany jest nieprześcigniony co do skuteczności na wypadek gruźcołów, skrofulów, choroby angielskiej, wyrzutów skórnych, gichtu, reumatyzmu, chorób gardła i płuc, przeziębienia, kaszlu, koklusu. jakoteż dla wzmocnienia dzieci anemicznych, chorowitych i blado wyglądających. — Dla wzmocnienia po przebytej chorobie, influenzy, febrze, chorobach dzieci etc. etc. jako powszechny środek domowy i zapobiegawczy. Działa energicznie, tworząco krew, odnawiająco soki, pobudzająco apetyt, czyszcząco krew. Podnosi siły ciała w krótkim czasie. — Konsumcja wzrasta z każdym rokiem.



Doświadczenia w zimie i w lecie, ponieważ zawsze świeżo do nabycia. Cena: koron 3-50 i 17.— Jedyny fabrykant aptekarz Lahusena w Bremie. Ponieważ nadalują, kupować należy tylko pod nazwą „Jodelła“, która znajduje się musi zewnątrz na każdej skrzynce. — Do nabycia we wszystkich aptekach. —

We Lwowie u aptekarza dra Mikolacha, ulica Kopernika, Zym. Ruckera, apteka pod sr. Orlem, ulica Krakowska, C. Dülla, apteka pod Aniołem Stróżem, ulica Pańska i u aptekarza Szymona Haya, ul. Kaźmierzowska. W Tarnopolu u apt. dr. J. Franzosa. W Przemysłu u apt. Schwartza. W Brodach u apt. A. Feuersteina.

**5 koron i więcej zarobku dziennego.**

Towarzystwo maszyn pończoszkowych dla robotników domowych poszukuje osoby obojej płci do wyrobów pończoszkowych na naszej maszynie.

Prosta i szybka robota przez cały rok w domu. Nie potrzeba wiadomości przygotowawczych. Odległość i miejsce zamieszkania nie wpływa wcale, a my sprzedajemy robotę.

Towarzystwo maszyn pończoszkowych dla robotników domowych

THOS H. WHITTICK et Comp., Praga, Petersplatz 7, I-48.

Najpiękniejszym światłem nowoczesnym jest „Radium“, premjowane złotym medalem w Dreźnie 1902. Siatki Radium dla palników gazowych, światło olbrzymie, za sztukę 60 h. Siatki gazowe „Osmium“, trzykrotnie tkanie, siła światła 125 świec, za sztukę 50 h. Siatki Auerowskie, siła świec 80, za sztukę 30 h. Wyśylka za pobraniem. **Izydor König, fabrykacja siatek gazowych, Wien, II., Flossgasse 8.**

**Płyty chodnikowe**

lub podwórzowe z kamienia sztucznego po kor. 2-50 od m.<sup>2</sup> (o ile zapas wystarczy)

połącza **Fabryka kamienia sztucznego i dachówek WE LWOWIE.**

Centralne biuro w Banku hipotecznym. — Nr. telefonu 396.

**Cudowna nowość!!!**

325 sztuk za złr. 2.

Wspaniały zegar z pięk. łańcuszk. dokładnie chodził z 2-letnią gwarancją, nadzw. ładna małego z 25 czarn. o braskami bardzo zahawna, 1 bardzo eleg. broszka, fason najnowszy, 1 piękna szpilka do krawatu z brylantem similli, 1 cudowny łańcuch z pereł orjent. najmodniejszy dla dam z zamknięciem patent., 1 delikatny pugilares skórzany, 1 elegan. cygarniczka z bursztynem, 1 garnitur ze złota dubi, spinki do mankietów i koszuli z zam. patent., 1 szczyrzyk niklowy, 1 lustro toaletowe ze szkła belg. w etui. Gratia 20 sztuk do korespondencji i 200 sztuk rozmaitości, potrzebnych w domu. Czarujące 325 sztuk z zegarem, który sam wart jest te pieniądze, są do nabycia za pobraniem pocztowym za 2 zł. z domu eksperckiego **S. Kohane Kraków, Pl. 944.** Za nieodpowiadające zwraca się pieniądze.

**Wyciąg z pism z uznaniem:** Proszę mi posłać za pobraniem taką samą przesyłkę, jaka sprowadził od Pana p. Störfer, polecać Pana będę dalej. Z szacunkiem **Ernest Klein**

Unter-Vikow (Buk.) Tartak. Za pańską posyłkę wyrażam Panu moje serdeczne podziękowanie i proszę mi posłać jeszcze za pobraniem 15 obrazów ze szkła. Z szacunkiem **G. J. Krieg** St. Veit a.d. Glan (Karyntja).

**Proszę żądać**

gratis i franco mój bogaty ilustrowany cennik z przeszło 600 ilust. solidnych, drobnych i taniach zegarków, towarów złotych i srebrnych

**HANNS KONRAD** Pierwsza fabryka zegarków w BRUX Nr. 1431 (Czechy).

Prawdziwie niklowy anker zegar rem. „System Roskopf-Patent“ z łańcuszkiem i futerałem skórzany złr. 2-25, 3 sztuk złr. 6-50. — Ten sam z podwójną kopertą złr. 3-50. — Prawdziwie srebrne zegary rem. otwarte złr. 3-80. Prawdziwy łańcuszek srebrny złr. 1-20 i 50; niklowy zegar na pogodę (Wetteruhr) złr. 1-45, 3 szt. złr. 4.—, z cyferblatem świecącym w nocy 1-65, 3 sztuki złr. 4-50. — Kzetelna 3-letnia pisemna gwarancja. — Żadne ryzyko! Zamiana dozwolona, albo zwrot pieniędzy.

**Ważne dla pań!**  
Tylko za 10 złr. wyczerzyć się można w 12 lekcjach kroju francuskiego pod gwarancją w szkole kroju **EUGENII WECKEROWNEJ, Lwów, Kopernika l. 8, II. p.** Po umiarkowanych cenach sprzedaje się formy na staniki, zakłady, piły, szafki itd. Przyjmuję się do skrojenia całej suknie, a na żądanie do skrojenia i wypróbowania pod gwarancją najlepszej doktryny. — Zamówienia z prowincji uskutecznią się odwrotną pocztą za podaniem dokładnej miary. — Na konfekcje i kroje angielskie osobny kurs.

**Słabość męska**

skutki szczególnie tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilust.:

**Dra Retau'a Ochrona własna.**

Cena wydania polekłego 1 zł. Cena wydania niemieckiego 2 zł.

Tysiące znalazło w niej objaśnienia swych cierpień, a za użyciem kuracji w książce tej zaleconej, zupełnie swą siłę męską. Za nadesłaniem franco należytości, otrzyma się książkę w kopercie franco przez Magazyn Wydawnictwa R. F. Birey w Lipsku (Verlags-Magazin) Leipzig, Neumarkt 21 (w Niemczech).

**Kąpiele z kwasu węglowego**

zastępujące kąpiele w Nauheim, Kissingen wyrabia

**Lwowska Fabryka chemiczna**

**„T L E N“.**

Kąpiele te stosowane na ordynację i pod kontrolą lekarza, działają znakomicie w astmie, cierpieniach nerwowych, zapaleniach oskrzeli, (bronchitis), rozedmię płuc, wadach serca, nerwowej niemocy piciowej itp., niemniej doskonały środek do pobudzenia krążenia krwi. Skutek taki sam, jak po kuracji w zdrojowiskach zagranych, a koszt stokroć niższy.

Nabyć można w aptekach i żądać z marką fabryki:

— „T L E N“ —

**Liczne zaświadczenia i podziękowania:**

Zaświadczenie. Z całą szczerością i sumiennością poświadczyc mogę, że kąpielom z kwasu węglowego, wyrabianym przez lwowską fabrykę „TLEN“ zawdzięczam po długoletniej ciężkiej chorobie serca, którą stwierdzili u mnie Profesorowie: Dr. Neusser, dr. Widman i dr. Prus, powrót do zupełnego zdrowia, i z tego powodu każdemu cierpiącemu na serce używanie tych kąpeli według wskazówek lekarskich, jak najwięcej polecam.

**Zdzisław Kamiński** naczelnik salinarny w Łanczynie.

Mam zaszczyt oznajmić, że rzeczywiście tylko kąpiele z kwasu węglowego wyrobu fabryki „TLEN“ wyleczyły mnie z reumatyzmu, na który od 8-go roku życia swego cierpiełem. Używałem dotąd wszelkich środków i różnorodnych kąpeli, lecz wszystko bez skutku. Kąpiele siarozane, słone, gorące, hydropatyczne, masowania itp. przynosiły ulgę na czas krótki, lecz z najdrobniejszej przyczyny, choroba znów wracała. Dopiero za poradą lekarzy użycie 26 kąpeli z fabryki „TLEN“ uzdrowiły mnie i od 2 lat nie mam więcej bólów, ani lamania. Proszę przyjąć serdeczne podziękowanie za swój cudowny preparat.

**Adolf Helm**, aptekarz.

Do Szanownej Dyrekcji fabryki „Tlen“ we Lwowie.

Z prawdziwą przyjemnością śpieszę podziękować Szanownej Dyrekcji za rychłe przysłanie mi piętnastu paczek soli do kąpeli z kwasem węglowym, których działanie w moim znużeniu i wyczerpaniu nerwowym, okazało się wprost niezrównanem. Znakomity ten wyrób jest istotnie godny jak najszerzego rozpowszechnienia.

Z wyrazem prawdziwego szacunku

**K. Srokowski**, literat.

Oprócz kąpeli z kwasu węglowego, które w ciągu lat kilku bardzo się rozpowszechniły, wytwarzamy obecnie:

- Kąpiele borowinowe, z kwasem węglowym.
- Kąpiele borowinowe zwykle Francenzbadzkie.
- Kąpiele jodowo-bromowe z kwasem węglowym.
- Kąpiele balsamiczno-sosnowe z kwasem węglowym.

Przyrządzenie kąpeli z naszych soli jest nadzwyczaj dogodne, a sama kąpiel bardzo przyjemna w użyciu. Do podjęcia fabrykacji powyższych soli kąpielowych zachęceni zostaliśmy przez J.Wielmożnego Pana Dr. Antoniego Gluzińskiego, profesora Uniwersytetu lwowskiego i wielu lekarzy praktykujących.

Cenniki i prospekty gratis i franco.

**!!Ostatnie nowości!!**



**Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek**

w dużym wyborze i najnow. wzorach.

Ceny najniższe (z perłowej masy od 8 zł).

**Kopernicki i Syn**

optycy i mechanicy,

Lwów, pl. Halicki 1.





## Skaleczenia

wszelkiego rodzaju powinny starannie być ochraniające przed wszelkiem zanieczyszczeniem polewać przez to najmniejsze skaleczenie może wywołać rany bardzo ciężkie, trudne do wyleczenia. Od 40 lat wypróbowana została rozmiękczająca maść do wyciągania praska maść domowa jako skuteczny środek opatrunkowy. Maść ta ochrania rany, łagodzi zapalenie i bóle, oddziaływa chłodziwo i przyspiesza gojenie się.

Wysyłka pocztowa codzienna.

1 puszka 70 hal. Za poprzednim nadesłaniem k. 3.10 wysyła się 4 puszek albo za k. 4.60, 6 puszek franco do wszystkich stacyj austro-węg. monarchji.

Wszystkie części opakowania noszą ustanowioną markę ochronną.

Skład główny

**B. FRAGNER**, c. i k. dostawca dworu

apteka „POD CZARNYM ORŁEM“,  
PRAGA, Mała strona, róg ulicy Nerudy Nr. 203.

Składy w aptekach Austro-Węgier.

Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że

## PIWO OKOCIMSKIE

sprzedają na szklanki tylko następujące firmy:

Teepfer Naftula, Trybunalska 12.	Ludwig Jan, Krakowska 7.
Adler Markus, plac Akademicki.	Löwenheek Jakób, Trybunalska.
Bauer, Hotel de Laus.	Łopaciński Wojciech, Rynek 37.
Blasbalg S., ul. Teatralna.	Makowski M., ul. Krasickich.
Bogen, Hotel Warszawski.	Mehr, kantyna 30 pp.
Breyvogel H. ul. Grodzickich.	Nussenblatt, Grodecka.
Czaczkies, ul. Karola Ludwika.	Ostermann, Sykstuska 28.
Drucker Eljasz, Grodecka.	Pencias, ul. Grodecka.
Einhorn, ul. Grodecka.	Piotrowski J., Ruska 18.
Finkelstein, Karola Ludwika.	Przybylski Karol, Teatralna.
Fisch, ul. L. Sapiehy.	Rak, Żółkiewska 30.
Fleischer A., ul. Grodecka 91.	Reich Samuel, Rynek.
Fränkel J., Leona Sapiehy.	Rothberg Abraham, Janowska.
Fried Jakób, Rynek 13.	Rudziński, restauracja kolejowa.
Garfunkel J., Sykstuska 2.	Schall Sara, ul. Kaźmierzowska.
Griffel L., ul. Żółkiewska.	Schnapp, Kopernika.
Grünfeld, Janowska 7.	Sokołowski, Rynek.
Halpern, pl. Gołuchowskich.	Stauber, Hotel Pański, Grodecka.
Herold Antoni, Sykstuska 14.	Strauch Marjan, ul. Grodecka.
Hellwig Edward, ul. Kopernika.	Szapira S., Rynek.
Heustein J., ul. Lenartowicza.	Schwarzer O., Grodecka.
Kanarienvogel, Jagiellońska.	Tennenbaum I., ul. Jagiellońska
Kawiarnia Europejska, Jagiellońska.	Tomicki R., Rynek.
Keil A., ul. Kopernika.	Waldbaum, Krakowska 25.
Kostkiewicz August, Wałowa.	Weissberg, ul. Grodecka 49.
Kreindler J. Ch., pl. Bernardyński.	Wolisch, ul. Sobieskiego.
Kühl M., ul. Grodecka.	Zieliński, ul. Ormiańska.
Laskowski, Halicka.	Zinkes, Pasaż Mikolascha.
Lemel Simon, Grodecka 54.	Zimet H., ul. Kaźmierzowska.
Landesberger W., ul. Polna.	Zuckermann J., ul. Zimorowicza.

Bok okocimski (porter krajowy):

Teepfer Naftula, ul. Trybunalska.	M. Hakel, św. Teodora.
Z. Baczewski, Halicka.	S. Schapira, Rynek.
J. Garfunkel, Sykstuska.	Waldbaum, ul. Krakowska.

Główne zastępstwo i skład piwa beczkowego u pp. Ożjasza Wiksła i Syna, ul. Bogusławskiego 13. Telefon Nr. 6.  
Skład piwa fiaskowego u p. S. Wiesera, ul. Sykstuska 14. Telefon Nr. 149.

Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w pismach lwowskich nazwiska restauratorów, którzy piwo okocimskie sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedawcy obcego piwa pod marką okocimskiego.

JAN GÖTZ, Browar Okocim.

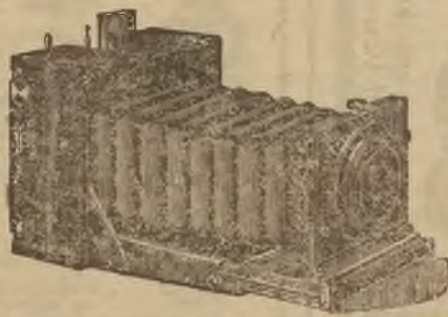


## Edmund Brodkowski

Lwów, plac Halicki 14 — I. piętro

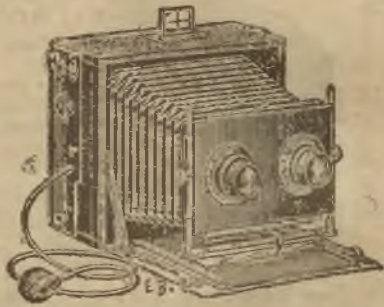
poleca po cenach hurtownych za gotówkę lub na spłaty miesięczne  
APARATY i WSZELKIE PRZYBORY do FOTOGRAFJI  
zawodowej, naukowej i amatorskiej

po nowych niżonych cenach



Cenniki duże  
ilustrowane  
gratis  
i franco.

Liczne uznania są  
w moim handlu do przejrzenia.



**KSIĘGARNIA POLSKA**  
we Lwowie, Akademicka 2a,  
poleca dzieła pedagogiczne

REUSSNERA  
do bardzo prędkiej i najłatwiejszej  
nauki **OBcych JĘZYKÓW BEZ NAUCZYCIELA** z objaśnieniem wymowy  
i kluczem pod tytułami:

## Samouczek

Polsko-Niemiecki kurs I-szy k. 2.10, kurs II-gi k. 4.80.  
Polsko-Francuski kurs I-szy k. 3.60, kurs II-gi k. 9.60.  
Polsko-Angielski kurs I-szy k. 2.30, kurs II-gi k. 3.60.  
Polsko-Rosyjski kurs I-szy k. 4.20, kurs II-gi k. 5.40.  
Amerykański Przewodnik z rozmówkami angielskimi k. 1.30.



**Zadnych wyprysków**  
wyrzutów, piegów, plam wątrobianych albo innych nieczystości na twarzy nie ma ten, kto używa sławnego prawdziwie angielskiego całkiem nieszkodliwego mleka ogórkowego C. Balassy, które robi cerę białą, świeżą i młodzieńczą. Sautek pewny po 2-3-razowem wysmarowaniu. Uważać na to należy, ażeby na każdej flasce widocznym było nazwisko Balassy. Flaszka 2 k. Do tego prawdziwego kremu ogórkowego 2 k. Puder 1.20 k. i 2 k. Do nabycia w każdej aptece, C. Balassa, Budapeszt, Erzsébetfalva. Skład główny Zygm. Rucker, Lwów, F. Breyer, Przemysł na Bramie 1.4; M. Schwarz apt. Przemysł; Kolem i Ska Kraków. (C)

**Najlepszy puder antyseptyczny dla niemowląt i dzieci** w paczkach ćwierćkilowych, równających 2 1/2 pudełka za 40 ct. poleca najjaśniejsza droguerja **Menkesa, Kaźmierzowska 19.**

## Ochrona przeciw chorobom!

Zalecane przez pierwszorzędną powagę lekarską jako najlepsza ochrona przeciw stałościom, jakoteż do pielęgnowania chorych.



## GUTTMANNA oryginalne patentowane KŁOZETY POKOJOWE

z higien. hermetycznym zamknięciem bezwonne, w rozmaitych dyskretnych formach meblowych.

Ilustrowane cenniki gratis i franco wysyła c. i k. uprzyw. fabryka klozetów

## L. GUTTMANNA

Lwów, ul. Jagiellońska (naprzeciw ul. 3 Maja)

SKŁAD FABRYCZNY: Bidets, wanny, Irrigateurs, higieniczne spluwaczki, papier klozetowy.

SKŁAD FOTELI DO WOŻENIA CHORYCH.

Główne zastępstwo **Austro-Weg. Thermophor.** Przedsiębiorstwo. (Ciepło bez ognia).

Nakładem Księgarni Narodowej we Lwowie  
ul. Akademicka 8  
wyszła książka p. t.

## Mężczyzna i kobieta

studjum psychologiczne według głośnego dzieła Dra Weininger'a p. t. „Płeć i charakter“  
przez Dr. Fel. Nossig.

„Nikt może dotychczas nie obdarł kobiety do tego stopnia z jej wartości moralnej, etycznej i każdej innej, jak ów młody niemiecki autor, tak, że gdyby nie rzeczywiście bardzo głęboki podkład myślowy, a po części empiryczny naukowy, możnaby tę książkę snadnie uważać za paszkwil. Paszkwilem jednakże ona nie jest w żadnej mierze, gdyż autor był pesymistą szczerym... („Tydzień“).

Cena 2 korony, z przesyłką 2 kor. 35 hal.

## Jan Jhnatowicz

we Lwowie, Krakowie i Przemysłu

poleca

**Prawdziwe Mleko ogórkowe 1 k.**

**Prawdziwy Krem ogórkowy 1 k.**

**Prawdziwy Puder ogórkowy 1 k.**

**Prawdziwe Mydło ogórkowe 1 k.**

do wydelikacenia i upiększenia twarzy.

— Znakomite, prawdziwe, naturalne. —

Żądać wyraźnie tylko wyrobu

**Jhnatowicza.**